Nr. 215. Krakow. Niedziela 18 Maja 1919. Rok XXXVIII.

Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. kasy oszczędności 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 40 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piolina,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 40 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Agencya J. Hopsera i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupezyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Projekty konstytucyjne.

Kraków, 18 maja.

Polska opinia publiczna, zaprzątnięta kwestyami granic i polityki zagranicznej, zbyt mało zwraca uwagi na sprawę tworzyć się mającej konstytucyi państwa. A tymczasem jest to sprawa najważniejsza. Jeżeli bowiem Polska nie stworzy sobie odpowiedniego ustroju wewnętrznego, to ani sukcesy w polityce zagranicznej, ani najlepsze granice nie zabezpieczą jej rozwoju i przyszłości. W przeciwstawieniu do kwestyj polityki zagranicznej, a także i granic naszych ostatecznych, sprawa ustroju znajduje się w zupełności w naszej kompetencyi. Nikt nam konstytucyi nie nada. Musimy ją zrobić sami. Byłby też czas ostateczny, aby najszersze koła obywatelskie zaczęły zajmować się naprawdę kwestyami ustroju państwowego, nie zadowalniając się samemi tylko krążącemi obecnie opiniami i hasłami.

Dotychczasowy plon na niwie przygotowań do konstytucyi jest bardzo nikły. Utworzone jeszcze za rządów Moraczewskiego Biuro konstytucyjne przy Radzie ministrów przedłożyło jako swoje dwa projekty. Jeden z nich napisał p. Niedziałkowski Junior. Drugi jest bezimienny. Projekt Niedziałkowskiego, podający konstytucyę dla »Polskiej Rzptej Ludowej« (odźwięk republiki lubelskiej) przyjmuje Sejm jednoizbowy, prezydenta każe wybierać na sześć lat zgromadzeniu wyborców o podwójnej liczbie posłów sejmowych. Poza tem projekt ten jest zupełnie kosmopolityczny t. j. zawiera tylko powszechnie znane i z innych konstytucyj przejęte formuły.

Drugi projekt bezimienny przyjmuje dwie Izby. Do drugiej zarówno czynne jak bierne prawo wyborcze jest uwarunkowane wyższym cenzusem inteligencyi. Prezydenta wybierają obie Izby na lat siedm. W razie sporu między Izbami rozstrzyga referendum. Cały projekt bierze sobie za wzór konstytucyę francuską.

Pracowity autor rozmaitych projektów konstytucyjnych prof. Buzek wystąpił obecnie z nowym projektem, w którym opiera się na wzorach amerykańskich. Dzieli on całe państwo polskie na kilkadziesiąt stanów, wyposażonych już nie w autonomię, ale pod wieloma względami — w suwerenność państwową. I tak każdy stan ma swój sejm ustawodawczy, który zawiaduje osobnym skarbem, sądownictwem, może tworzyć monopole, więc zapewne także i granice celne, zawierać traktaty z innymi stanami w obrębie państwa itd. Tylko sprawy wojskowe i polityka zagraniczna należą do kompetencyi wspólnego rządu państwa. Sejm państwowy jest dwuizbowy, przyczem senat wybierają sejmy stanów. Wybór prezydenta republiki zastrzega projekt delegatom gmin.

Projekt dra Polaka i Stanisława Hlaski, który główny organ warszawski narodowej demokracyi »Gazeta Warszawska« tak gorąco pochwalił, że można go uważać za wyraz opinij konstytucyjnych tego stronnictwa, jest jedynym, który nie przesądza kwestyi republikańskiej formy rządu, lecz przewiduje albo króla albo prezydenta. Wprowadza ten projekt dwie Izby, z których wyższa wychodzi częścią z wyborów, częścią z nominacyj, przewiduje stosunkowo szeroki samorząd komunalny i powiatowy, wreszcie wprowadza nowość w postaci uznania t. zw. »korporacyj społecznych«, pracujących w zakresie dobrobytu materyalnego lub kultury duchowej. Korporacyom tym przyznaje projekt szerokie prawa reprezentacyjne, windykując dla nich nawet zastępstwo w Senacie.

Szósty z kolei projekt p. Wakara, noszący charakterystyczny tytuł »Podstawy ładu Rzptej« został niedawno adoptowany przez ludową partyę Wyzwolenia (t. zw. »Tugutowców«). Elaborat ten napisany bombastycznym, archaicznym językiem, pełen frazeologii i wskazań katechetyczno-moralnych, tem się różni od wszystkich poprzednich projektów, że gdy tamte ujęte są w pewne formy kodyfikacyjne, ten ma charakter rozprawy. W dwunastu ustępach, na które ten twór Wakara jest podzielony, zajmuje się on rozmaitemi sprawami w duchu wybitnie socyalistycznym, zastrzegając wielką swobodę w niszczeniu wszelkiej własności prywatnej pod nadzorem t. zw. »protekcyi dla pracy twórczej«. Dla Sejmu zakreśla projekt bardzo skromny zakres działania, wszystkie ważniejsze ustawy zastrzegając dla referendum ludowego. Z ciał samorządnych uznaje projekt tylko gminy. Wreszcie wprowadza projekt Wakara nowość zupełnie pozakonkursową, bo znosi rząd a na jego miejsce wprowadza urzędy, wykonywane przez delegatów, wybieranych przez korporacye zawodowe, więc urząd rolniczy, urząd przemysłowy itd. Ten ostatni pomysł jest swoistą modyfikacyą zasady syndykalistyczno-bolszewickiej, wyrażającej się w rządzie »rad«, tworzonych także na zasadzie zawodowej.

Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że rząd układając swoją deklaracyę konstytucyjną, którą wniósł do Sejmu, ten właśnie projekt przyjął za podstawę, biorąc z niego zarówno styl jak całe ustępy a opuszczając tylko pomysły szczególniej — ambarasujące, jak np. ową konstrukcyę »rządu«.

Istnieje jeszcze jeden projekt konstytucyi, opracowany przez zwołaną przez rząd ankietę fachowców. Dobór uczestników tej ankiety każe spodziewać się, że jest to projekt najlepszy, zarówno pod względem kodyfikacyjno-formalnym jak rzeczowym. Ale też dlatego w przeciwstawieniu do wszystkich innych, scharakteryzowanych wyżej projektów, ten właśnie projekt nie został nawet ogłoszony drukiem. Konstytucyjna komisya sejmowa uchwaliła krótko »nie traktować« tego projektu. Rząd wyparł się go. W Sejmie zaś w czasie debaty konstytucyjnej żadnemu z licznych mówców nie przyszło nawet na myśl zażądać opublikowania tego projektu, nad którego opracowaniem najtężsi teoretyczni i praktyczni znawcy prawa publicznego strawili cztery tygodnie wytężającej pracy...

Zarówno treść scharakteryzowanych projektów, jak dziwny los projektu ankiety rządowej, dowodzą najlepiej, na jakie to bezdroża weszła myśl konstytucyjna w naszem państwie, po jakich manowcach się ona błąka i na jakie niespodzianki jest narażona. Nie ulega żadnej wątpliwości, że bez pomocy i nacisku ze strony światlejszej opinii publicznej Sejm w dzisiejszym swoim składzie myśli konstytucyjnej z owych niebezpiecznych bezdroży wyprowadzić nie zdoła. Potrzeba więc niezbędnie, aby się ta opinia zaczęła ostatecznie formować.

Zwycięska ofenzywa polska w Galicyi wschodniej.

Warszawa, 18 maj. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front galicyjski. Ukraińcy od dłuższego czasu **atakowali nasze pozycye w Galicyi wschodniej, jednocześnie starając się odwrócić naszą uwagę ciągłemi propozycyami** zawieszenia broni. To dwuznaczne stanowisko nakazało naczelnemu dowództwu upewnić naszą sytuacyę w sposób ofenzywny. W wykonaniu tego rozkazu wojska nasze, stojące pod rozkazami generała Iwaszkiewicza, **przełamawszy trzy silnie umocnione linie ukraińskie, posunęły się prawym brzegiem Strwiąża, zajęły Stary Sambor, wzięły wiele jeńców i zdobyły ukraiński pociąg pancerny. Jednocześnie oddziały nasze posuwają się szybko na południe od toru kolejowego Przemyśl—Gródek Jagielloński, zajęły** 16 b. m. wieczorem Sambor, przeprawiły się przez nieuszkodzony most pod Samborem na prawy brzeg Dniestru. Inna nasza kolumna po złamaniu ataków Ukraińców, **posunęła się również naprzód w kierunku południowym i zdobyła Rudki i Komarno. Pod Lwowem nieprzyjaciel usiłował raz jeszcze atakować pozycye nasze pod Miklaszowem. Atak załamał się. W ataku obsadziliśmy Stroniatyn i Hrebendę. Po ciężkich walkach dnia 16 maja zajęto Żółkiew. Oddziały nasze obecnie stoją na północny wschód od Lwowa na linii Żółkiew—Turynka—Mosty Wielkie.** Nieprzyjaciel cofnął się na linię rzeki Zeldec.

Zupełna klęska Ukraińców na Wołyniu.

Front wołyński. Wojska grupy wołyńskiej zaatakowały 15 b. m. od północnego wschodu Łuck, jednocześnie kawalerya nasza, przeprawiwszy się na prawy brzeg Styru pod Boratynem, odcięła Ukraińcom odwrót w kierunku na Dubno i Równo. Nieprzyjaciel po krótkiej, zaciętej walce, będąc okrążonym, złożył broń. **Wzięto do niewoli dowódcę frontu ukraińskiego na froncie północno-zachodnim, atamana Osieckiego i dowódców drugiej ukraińskiej dywizyi wraz z ich sztabami.** Zdobyto 18 dział, liczny tabor kolejowy, wielką ilość broni, amunicyi i innego materyału wojennego. **Wzięto 2 tysiące jeńców. Wkraczające do Łucka wojska nasze z generałem Karnickim na czele witane były owacyjnie** przez miejscową ludność.

Front litewsko-białoruski. **Zdobycz nasza w Święczanach wzrosła do 200 jeńców, w tem 10 oficerów.** Zdobyto przytem 10 kulomiotów. Poza tem sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Haller pułkownik.

Niebezpieczeństwo niemieckie.

Paryż, 18 maja. »Temps« donosi: Kautsky oświadczył, że pokój wersalski **zostanie rozbity nie przez nową wojnę, lecz przez rewolucyę. Polska, wskrzeszona w obecnych granicach, jest sama dla siebie małym Bałkanem.**

Wiedeń, 18 maja (Telef. pryw.) Na podstawie informacyi »Der Tag« z Berlina wynika, że w Niemczech zapanował formalny **szał nacyonalistyczny. Naród niemiecki ogarnął** obecnie entuzyazm podobny do entuzyazmu z roku 1914. **Wszystkie stronnictwa uchwaliły nie przyjąć »hańbiących« warunków pokojowych.**

Z tajnych dokumentów niemieckich.

Wiedeń, 18 maja. (Telef. pryw.). Z Berlina donoszą: Z głosów całej prasy niemieckiej i kierujących polityków niemieckich wynika jasno, **że Niemcy gotowe są przyjąć warunki pokoju, dotyczące Francyi, nie zgodzą się natomiast nigdy na dobrowolne oddanie Polsce przyznanych jej w Paryżu ziem.** Niemcy przygotowują się do zbrojnego oporu wobec Polski. Optymizm pewnych polityków polskich w tej kwestyi usunąć może obecnie następująca wiadomość, podana dziś przez »N. W. Journal«: »Daily Mail« donosi, że **w ręce koalicyi dostały się tajne dokumenty, stwierdzające, że Niemcy planują napad** na Polskę już przy pierwszej nadarzającej się sposobności. **Jeden z dotyczących dokumentów podpisany jest przez Noskego, a zwraca się do robotników fabryk amunicyi, by dniem i nocą pracowali, celem przygotowania wielkich zapasów amunicyi i nabojów wszelkiego kalibru.** — Rzadom koalicyi oświadczy się, że roboty te zostały podjęte celem dostarczenia pracy dla bezrobotnych.

Niemcy a Gdańsk.

Wiedeń, 18 maja (Telef. pryw.) Z Berlina donoszą:

»Vossische Zeitung« donosi z Gdańska: Rada miejska w Gdańsku uchwaliła następującą rezolucyę: Nie zgodzimy się nigdy na utworzenie wolnego państwa z Gdańska w przeświadczeniu, że byłby to pierwszy krok do wcielenia Gdańska do Polski. Gdańsk zachowa bezwzględną wierność dla wielkiej ojczyzny niemieckiej.

Poznań, 18 maja (PAT). Wskutek rozporządzenia sędziego śledczego w Gdańsku prowadzono są dochodzenia przeciwko członkom podsekretaryatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, oskarżonym o rzekomą zdradę stanu. Przeprowadzono rewizyę w mieszkaniach podsądnych i zabrano całą korespondencyę, która nadeszła do dnia 20 kwietnia.

Prowokacye niemieckie.

Warszawa, 18 maja (Telef. pryw.) »Kuryer Warszawski« donosi:

Przybył tutaj z Bytomia Kazimierz Czapla, podkomisarz Naczelnej Rady Ludowej, który tylko dzięki poprzedniemu ostrzeżeniu zdołał uniknąć aresztowania i wywiezienia przez Niemców. Rząd niemiecki postanowił aresztować wszystkich przywódców polskich rad ludowych, cały podkomisaryat, mężów zaufania w kopalniach i hutach, zawiesił wszystkie pisma polskie, zakazał wydawania odezw do ludności, budynek komisaryatu obsadziły wojska, a następnie specyalnym dekretem komendy generalnej we Wrocławiu podkomisaryat rozwiązał. **Jakkolwiek rozgoryczenie i rozpacz ludności polskiej jest słuszna, jakkolwiek ludność przygotowuje się do najenergiczniejszej obrony swej przynależności do Polski, zdaje sobie jednak sprawę z powagi położenia i żadnym nierozważnym krokiem ze swej strony** nie przyśpieszy zbrojnego zatargu, który tylko Niemcom w danym momencie mógłby być na rękę.

Warszawa, 18 maja (PAT). Donoszą z Bytomia:

Ministeryum spraw wewnętrznych w Warszawie otrzymało z Bytomia następujące doniesienie podkomisaryatu dla Śląska:

Niemieckie władze cywilne za zgodą władz wojskowych i rzadu berlińskiego uchwaliły aresztować natychmiast wszystkich przywódców ludu polskiego na Górnym Śląsku. W powiecie katowickim aresztowano 25 a w powiecie bytomskim 36 osób. Wszystkie osoby zamierzają Niemcy zaraz wywieść. W reszcie powiatów aresztowania nastąpią jutro i pojutrze. Prosimy o odwet przez aresztowanie za każdego Polaka 10 Niemców. Prosimy donieść o nadużyciach niemieckich konferencyi pokojowej. **Celem aresztowań jest wzburzyć ludność polską do tego stopnia, aby się chwyciła broni i dała** sposobność do wyrżnięcia ludu polskiego i do zniszczenia bogactw górnośląskich. Wezwaliśmy ludność afiszami po miastach, aby mimo gwałtów zachowała spokój.

Armia ukraińska na drodze do bolszewizmu.

Wiedeń, 18 maja (Telef. pryw.) Z Budapesztu donoszą:

Minister rolnictwa bolszewickiego rządu ukraińskiego **Mikołaj Lapoval odbył w Budapeszcie dłuższą konferencyę polityczną z komisarzem ludowym Augustem Stephanyem,** na której oświadczył, że proletaryat ukraiński podziwia dzielność proletaryatu węgierskiego i oczekuje niecierpliwie chwili, w której połączy się z proletaryatem węgierskim do wspólnej walki przeciw kapitalizmowi i imperyalizmowi. **Wkrótce wybije godzina, w której armia ukraińska za zgodą lub wbrew zgody Petlury zaleje ukraińską Galicyę i połączy się z czerwoną armią węgierską do wspólnej walki.**

Rzekome zwycięstwa.

Wiedeń, 18 maja (Telef. pryw.) Ukraińskie Biuro prasowe ogłasza następujący komunikat:

Zarządzona przez generała Hallera ofenzywa spełzła na niczem. Kontrataki ukraińskie były natomiast skuteczne. Wojska ukraińskie stoją tuż pod Lwowem.

Ukraińskie przechwałki.

Wiedeń, 18 maja. (Telef. pryw.). Ukraińskie biuro prasowe: Pułkownik House odbył z polecenia Wilsona konferencyę polityczną z ukraińskimi delegatami pokojowymi w Paryżu: Sidorenką i sekretarzem stanu, drem Eug. Petruszewiczem. Konferencya miała charakter nadzwyczaj serdeczny.

Uznanie niezawisłości Ukrainy?

Wiedeń, 18 maja. (Telef. pryw.). Ukraińska Agencya telegraficzna donosi, że **konferencya pokojowa w Paryżu uznała samodzielność i niezależność Ukrainy.** Prasa angielska i amerykańska podnosi znaczenie Ukrainy, jako wału obronnego przeciw bolszewizmowi rosyjskiemu.

Czeskie protesty.

Wiedeń, 18 maja (Telegr. wł. Biura prasowego). Czesko-słowacki Narodni Vybor w Dolnej Austryi wniósł na ręce przewodniczącego niemiecko austr. zgromadzenia narodowego imieniem 600 tysięcy Czechów dolno-austryackich **protest przeciw jednostronnemu składowi austryackiej delegacyi pokojowej** oraz przeciw polityce, zmierzającej do połączenia z Niemcami. W proteście zaznaczono także, że mimo wyłączenia Czechów z delegacyi pokojowej dolnoaustryackiej postarają się o to, by na stosownem miejscu usłyszano żażalenie i protest Czechów niemieckiej Austryi.

Układ handlowy czesko-polski.

Cieszyn, 18 maja (Telegr. wł. Biura prasowego). Dnia 10 maja został zawarty ramowy układ handlowy między urzędem przywozu i wywozu państwa czeskiego w Morawskiej Ostrawie a takim samym urzędem Rady Narodowej względnie państwa polskiego w Cieszynie i w Krakowie. Układ obejmuje materyały techniczne.

Samozwańczy delegat.

Morawska Ostrawa, 18 maja. »Kresowy Kuryer Polski« donosi:

Walki o Lwów w literaturze.

II.

(»Ruski Miesiąc« przez Jana Gellę. — Wydawnictwo komitetu obywatelskiego we Lwowie r. 1919).

»Dżdżystej, bezgwiezdnej nocy, dzielącej wietrzny październik od mroźnego listopada, piątego roku wojny światowej, Lwów, wschodnia wieżyca twierdzy, której na imię: Polska, został zdradliwie opanowany przez wiecznie doń pretensye roszczących Ukraińców«.

...Tak opowiada młody literat i świadek bohaterskich walk o Lwów, p. Jan Gella, dzieje »Ruskiego Miesiąca« w książce pod powyższym tytułem. A dzieje to nie tylko ciekawe, ale i bolesne. Kiedy się je czyta, doznaje się tych samych mniej więcej uczuć, które ściskały każde serce polskie, we Lwowie w pamiętnych dniach listopadowych. I wstyd i żal, uniesienie, radość i duma wstrząsają nami naprzemian.

»Opisy Sienkiewiczowskie bledną i maleją wobec bohaterstwa obrońców Lwowa« — powiedział komendant obrony Lwowa, pułk. Czesław Mączyński przy pewnej sposobności. Toteż każda karta tego opisu zdaje się ociekać krwią i łzami.

P. Gella podjął się zadania trudnego, ale też bardzo wdzięcznego. Chwili tak niespokojnej, ale równocześnie tak przełomowej i brzemiennej wypadkami, tak szybko przemijającej, ale też tak »obfitującej w zdarzenia, a ludźmi błyszczącej, nie mieliśmy w Polsce od wieku, od wojen napoleońskich.

Uchwycenie bodaj w krótką kronikarską notatkę tego, co się tak łatwo w pamięci zaciera, jest nie tylko potrzebnem przy rozrachunku z własnem sumieniem, ale dla przyszłego badacza dziejów koniecznem. Książka o inwazyi ukraińskiej we Lwowie ma być — jak mówi autor — »hołdem dla wszystkich obrońców Lwowa, a więc dla tych, także, których zbyt wielu i którzy zbyt maluczcy, aby ich tu wymieniać«. — Jako taka nie ma pretensyi do ujęcia głębszego pierwszorzędnego zjawiska historycznego, do czego oprócz dokumentów przygotowania potrzebna pewna perspektywa czasu, ale jest rodzajem dzienniczka, w którym ołówek spostrzegawczego sprawozdawcy chwyta każde zjawisko według tej skali, do jakiej ono chwilowo w oczach jego urasta. Nie oznacza to bynajmniej, jakoby w spostrzeżeniach tych brakło jakiegoś planu. Przeciwnie, opis wypadków wypełniający przesmutny i niezapomniany miesiąc listopadowy, nazwany w tej książce »ruskim«, posiada plan i to nawet bardzo prosty i przejrzysty. Autor, idąc widocznie za wskazówkami polskich kół wojskowych, ujął opis bohaterskiej obrony Lwowa w trzy zasadnicze okresy.

»Pierwszy — pisze p. Gella — w którym, aby dogonić postępy wroga, tworzono na gwałt pierwsze oddziały, zdobywano broń i opanowywano dom po domu, ulicę po ulicy, tworząc pierwsze stanowiska w mieście.

Okres ten, noszący w języku wojskowym nazwę organizacyjnoofenzywnego, trwał przez kilka dni, w ciągu których ochotnicy opanowali wielką połać południowo-zachodnia miasta. Drugi okres, w którym rozpoczęła się i zorganizowała walka na wielką skalę, zasługuje na miano okresu walki pozycyjnej. Trwa on od jakiegoś 5-go aż do 20 listopada, to jest do chwili nadejścia posiłków przemyskich i rozpoczęcia ofenzywy, stanowiącej ostatni: okres odsieczy«.

W ramach tych trzech okresów ujmuje autor opowiadanie z strasznych dni. Drugi okres, jako najdłuższy i najdonioślejszy w wypadki i epizody, dostarczył właściwego materyału do opowiadania, w którem autor przestrzega zasady przedmiotowości i bezstronności.

Dzięki bezpartyjnemu stanowisku autora, udaje mu się »sine ira et studio« uniknąć niepotrzebnych zgrzytów, które odezwały się w pewnej książce, mającej także za temat obronę Lwowa.

Na tle tego stanowiska uderza nas na wstępie fakt niesłychanej bezradności pewnych stronnictw polskich, w pierwszej chwili po dokonanym zamachu ukraińskim, pomimo, że o nim powszechnie przed tem mówiono.

Dziś można powiedzieć otwarcie, że gdyby nie bohaterskie wystąpienie młodzieży gimnazyalnej — Lwów przestałby już należeć do Polski. A może nie tylko Lwów, ale i Przemyśl, a może i Jarosław i Nowy Sącz!

Lwów przez bohaterski swój opór poruszył sumienie bawiącej się wesoło między swemi rogatkami Warszawy, pobudził Kraków, porwał czujny, lecz w inną stronę zwrócony Poznań i przypomniał wszystkim wielką sprawę Polski, która musiała godzić największe sprzeczności, łączyć węzłem braterstwa zwaśnione partye i wyrównywać przeciwieństwa. Ofiara bohaterskiego Lwowa, złożona w pamiętnych dniach listopada na ołtarzu Ojczyzny z krwi najdroższego, bo najmłodszego pokolenia Polski, nabiera na tle chwili dziejowej, głębokiego, symbolicznego znaczenia. Staje się symbolem ekspiacyi za błędy i grzechy starszego pokolenia, nie dość przygotowanego na przyjście wielkiego dnia zmartwychwstania Polski.

To też, gdy przedstawiciele starszego pokolenia żyli niejako w antypatyi osobistej do siebie, dzieci i młodzież polska ginęła bez słowa skargi i wyrzutu na ulicach ukochanego miasta z rąk rozbestwionego żołdaka ukraińskiego.

Wystarczy przeczytać taki rozdział »Ruskiego miesiąca«, jak n. p.: »Wśród mogił«, aby dotrzeć do głębi wspomnianego symbolu. Każde słowo przesiąkło tu krwią i łzami »małych bohaterów«, jakich dotąd nie znała ani historya Polski, ani historya całego świata. To, co o tem bohaterstwie opowiada p. Gella, jest pierwszem na gorąco chwyconem sprawozdaniem, które jednak czeka na swego poetę. Heroizm stanowi bowiem istotny rys duszy dziecka lwowskiego. Z małych iskierek, tlejących w duszach dziecięcych, zapalił się ten wielki stos ofiary i poświęcenia, który porwał zarówno młodzież męską jak i żeńską, starców i kobiety, dom za domem, aż ogarnął cały kraj i całą Polskę.

Z krwawych ulic Lwowa dźwignął się duch Polski i ukazał wszystkim swe właściwe oblicze.

Kto chce poznać naturę polską, polski typ działania i czucia, niech przeczyta »Ruski Miesiąc«. Wówczas zrozumie, że dusza rasy polskiej nie zmienia się. Ona jest wieczną...

Książkę zdobią setki ilusracyj zrobionych na podstawie zdjęć fotograficznych, które już dziś należą do rzadkości bardzo poszukiwanych. — Ponadto do opisu walk dołączone są dwie mapki z planem miasta Lwowa i placówek polskich, broniacych linii polskiej.

Ilustracye do okładki rysował prof. dr W. Witwicki.

Książka, wydana staraniem Komitetu obywateli miasta Lwowa, odbita czcionkami zakładu »Grafia« powinnaby się znaleść w każdym domu polskim w każdej bibliotece szkolnej.

Ludwik Skoczylas.

Dyrektor seminaryum nauczycielskiego w Bielsku, Pisch, udał się do Wiednia, ażeby jako przedstawiciel Niemców na Śląsku przyłączyć się do delegacyi niemiecko-austryackiej. Dyrektor Pisch ma być rzeczoznawcą w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Administracya terytoryów litewskich.

Kraków, 18 maja (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Lyonu.

Według wiadomości, którą przynosi »Temps«, **terytorya, odebrane bolszewikom na Litwie na skutek ofenzywy generała Piłsudskiego, nie będą podlegać kompetencyi rady ministrów polskich. Administracya tych obszarów zostanie powierzona komisarzowi generalnemu, który będzie podlegał Naczelnikowi państwa polskiego.** Wyjątek stanowią obszary: Białegostoku, Bielska i Brześcia Litewskiego oraz Wołyń, które zostaną przyłączone bezpośrednio do państwa polskiego i będą miały organizacyę identyczną z innymi obszarami polskimi.

Telegram z Grodna donosi, że **Niemcy czynią przygotowania do opuszczenia gubernii Suwalskiej**, na razie pozostają oni jeszcze w Libawie, Windawie i Kurlandyi.

Paderewski do Wilsona.

Warszawa, 18 maja (Telef. pryw.) W związku ze zobowiązaniami, zaciągniętemi w Paryżu, wysłał dziś prezydent ministrów dłuższą depeszę do prezydenta Stanów Zjednoczonych. Depesza ta zyskała gorącą aprobatę komisyi dla spraw zagranicznych.

Po niewczasie.

Paryż, 18 maja (PAT). Havas donosi: Dmowski złożył następujące oświadczenie:

Układ o preliminaryach pokojowych, przedłożony Niemcom, nie daje Polsce Gdańska i kraju, położonego za tem miastem, nie zaspakaja więc potrzeb Polski tak, jak ona się tego spodziewała. Sytuacya, jaka się dla niej wytwarza na Bałtyku jest słaba. W razie ataku Niemców narażeni jesteśmy na odosobnienie od sprzymierzeńców. Trzeba więc, abyśmy mieli styczność z wami inną drogą niż przez Gdańsk, jedyną zaś drogą, jaka stoi nam otworem, jest morze Czarne. **Z tego powodu domagamy się, aby Warszawa była połączona z Konstancą czyli jednem słowem, aby Polska miała wspólne granice z Rumunią.** To jest możliwe, jeżeli Rzeczpospolitej polskiej będzie przyznana Galicya wschodnia.

Strajk kolejarzy.

Warszawa, 18 maja. (PAT). Strajk kolejarzy obejmuje wyłącznie warsztaty. Jak donoszą dzienniki warszawskie, służba konduktorska, maszyniści i palacze pracy nie przerywają. Usiłowanie robotników nie dopuszczenia siłą do kursowania pociągów, udaremniła straż kolejowa i oddziały wojskowe, które w tym celu udały się na linię. **Obecnie ruch na kolei utrzymany jest w całej pełni, tylko pociągi odchodzą z pewnem opóźnieniem.**

W sprawie asygnat polskiej pożyczki

Warszawa, 18 maja. (PAT). »Monitor Polski« ogłasza rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie zmiany rozporządzenia z dnia 26 stycznia b. r. w sprawie przyjmowania asygnat polskiej pożyczki państwowej, jako kaucyi i wadyów. Asygnaty polskiej pożyczki państwowej mają być w wypadkach, przewidzianych rozporządzeniem z dnia 26 stycznia b. r., przyjmowane, jako kaucye i wadya, zamiast gotówki nie w 90 proc., lecz w 100 proc. ich nominalnej wartości.

Narady nad notą niemiecką.

Kraków, 18 maja. (PAT). Radio stacyi krakowskiej z Paryża. Główna komisya terytoryalna pod przewodnictwem Tardieu zajmowała się we czwartek projektem odpowiedzi na notę hr. Brockdorffa-Rantzau, mianowicie warunkami terytoryalnymi i zastosowaniem zasad prezydenta Wilsona. Tekst odpowiedzi przedstawiono w piątek radzie czterech.

W razie zerwania rokowań.

Monachium, 18 maja. »Bamberger Tageblatt« podaje, że **koalicya zamierza w razie odrzucenia warunków pokojowych wdrożyć rokowania z poszczególnemi państwami Niemiec.** — By to umożliwić, mają być przygotowane odpowiednie wojskowe i gospodarcze środki. W danym razie Bawarya zostałnie obsadzoną z **jednej strony przez wojska czeskie, z drugiej zaś przez francuskie.**

Ustalenie granic.

Paryż, 18 maja (PAT). Havas. »Echo de Paris« pisze:

Rada czterech po ustaleniu granic Węgier postanowiła ustalić wspólne granice: 1) Między Czecho-słowacyą a Rumunią; 2) Między Ukrainą, Czecho-Słowacyą a Rumunią; 3) Między Rumunią a Jugosłowacyą. Sądzą, że rada będzie za tem, aby te państwa porozumiały się wprost ze sobą.

Rozszerzenie Austryi kosztem Węgier

Wiedeń, 18 maja (Telef. pryw.) Korespondent wasz otrzymał z miarodajnych sfer koalicyjnych wiadomość, że **niemiecka Austrya otrzyma obszary węgierskie aż do rzeki Raab.**

O zawezwanie Rosyi anty-bolszewickiej na konferencyę pokojową.

Wiedeń, 18 maja (Telef. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z Paryża:

»Temps« wywodzi w szeregu artykułów, iż jest rzeczą wskazaną **zawezwać Rosyę na konferencyę pokojową w Paryżu i w tym celu należy uznać rząd w Omsku tudzież admirała Kołczaka**, który i tak ma przedstawicieli w Paryżu w osobach Lazanowa i Czajkowskiego.

Niemcy wzywają na pomoc Wilsona.

Poznań, 18 maja (PAT). »Deutsch. Allg. Zeitung« zamieszcza znamienny artykuł, zwrócony przeciw Wilsonowi. Autor artykułu **wzywa Wilsona, aby stanął po stronie Niemców.** Jest jeszcze na to czas, aby dołączył on swój protest do protestu niemieckiego i dopomógł do różnych poprawek w traktacie.

Niemcy chcą pozyskać socyalistów koalicyi.

Paryż, 18 maja (PAT). Havas. Naczelnicy rządów ustalili brzmienie odpowiedzi na dwie noty Brockdorfa Rantzaua. Według doniesienia pism **druga nota niemiecka jest rodzajem kontrprojektu statutu pracy i proponuje odbycie konferencyi w Leed i w Bernie.** Celem tych konferencyj miałoby być **wytworzenie w łonie partyi socyalistycznej opinii sprzyjających Niemcom** przez poruszenie myśli bezpośredniego współdziałania klasy robotniczej z rządami.

Rozrachowanie pretensyj wojennych

Waszyngton, 18 maja (PAT). Stany Zjednoczone i Anglia zawarły układ w sprawie wzajemnych pretensyj, wynikających z operacyj wojennych. Jako ostateczne uregulowanie rachunków **zapłaci Anglia Stanom Zjednoczonym 35½ miliona dolarów.**

Włosi w stosunku do ludów b. monarchii.

Paryż, 18 maja (PAT). Havas. W chwili, gdy pełnomocnicy Austro-Węgier są w drodze do St. Germain, »Petit Journal« wystosowuje zapytanie pod adresem przedstawicieli państw bezpośrednio-interesowanych o ich zdaniu co do losów krajów, które tworzyły byłą monarchię habsburską. Crespin, delegat włoski na konferencyę pokojową, powiedział, że sądzi, iż **wszystkie rewindykacye włoskie co do Austro-Węgier będą przyjęte przez konferencyę.** Życzeniem Włoch jest utrzymać nadal dobre stosunki, jakie miały zawsze. Serbia, Polska i Czecho-Słowacya również mogą liczyć na ich szczerą i serdeczną przyjaźń.

Ta ostatnia znajdzie w Tryeście wszystkie ulgi, zapewniające jej towarowi wyjście na Adryatyk, którego jej brak. Co do nowych Węgier, to stosunki ekonomiczne, łączące oba kraje rokują, że kraje te będą żyły ze sobą w zgodzie. Zamierzamy przyznać Węgrom od strony Rjeki wszelkie ułatwienia komunikacyjne. — Crespin sądzi, że koszta wojenne i odszkodowania, jakie nałoży się, powinny być wyrównane przez wszystkie narody, **które w roku 1914 wchodziły w skład państwa austro-węgierskiego.**

Amerykańska akcya żywnościowa.

Kraków, 18 maja. (PAT). Radio stacyi krakowskiej z Paryża. Radio Americain z Nowego Jorku donoszą: Edgar Rickert, drugi dyrektor (obok Herberta Hoovera) amerykańskiej administracyi pomocy, ogłosił, że jego organizacya, która przewiozła okrętami do Europy 300.000 ton żywności miesięcznie do zniszczonych krajów Europy, **wyśle ostatni raz swoje transporty 30 czerwca, a potem zlikwiduje swoją działalność.** Oświadczył on, że dosyć żywności będzie wysłane aż do tego dnia, by zaopatrzyć ludność do przyszłych zbiorów. Zbożowa korporacya Stanów Zjednoczonych oświadczyła, że nie będzie robić dalszych zakupów zboża i mąki po 10 czerwca. Również zaprzestanie kupować mleko kondensowane, ponieważ dostateczne ilości tych towarów są zakontraktowane.

Los Petersburga.

Sztokholm, 18 maja. (PAT). Radio poznańskie. Petersburg, który ongiś liczył przeszło milion mieszkańców, ma ich obecnie zaledwie 400 tysięcy. **Istnieje zamiar odłączenia Petersburga od Rosyi i umiędzynarodowienia go.**

O małopolską centralę dewiz.

Skutki długoletniej katastrofy wojennej objawiają się powszechnym niemal brakiem zapasów towarowych, których nie mogła należycie uzupełnić produkcya przemysłowa, absorbowana bądź wytwórczością specyficznie wojenną, bądź unieruchomiona brakiem surowców. Najbliższem tedy zadaniem racyonalnej polityki gospodarczej jest zapobieżenie skutkom ujemnym minionych zdarzeń przez użycie wszelkich środków, zmierzających do uruchomienia i ożywienia własnej produkcyi przemysłowej. Zanim to wszakże nastąpi, przywrócić należy jak najrychlej normalne stosunki handlowe z zagranicą, które wtłoczą w istniejącą próżnię towarową najniezbędniejsze chwilowo artykuły codziennej potrzeby. Tylko wzmożona podaż towarów zdoła okiełznąć, a z czasem może i przełamać klęskę drożyzny.

W myśl tych ogólnych zasad rozwija się powojenna polityka handlowa w całej Europie z wyjątkiem — Polski. Wszędzie czyni się kupcom i dokonywanym przez nich obrotom handlowym wszelkie możliwe ułatwienia, dostarcza się im w sposób regularny obcych walut, ubezpiecza się ich zagraniczne należności i eskontuje je, wreszcie miarkuje tempo wzmożonych stawek cłowych do stopnia konieczności importowanych artykułów. U nas śladu takich zarządzeń nie widzimy. Znanym już jest przykład wagonu marmolady wartości 76.000 kor., od którego podwyższone cło wyniosło 50 tysięcy kor., a więc dwie trzecie wartości towaru. A marmolada jest dziś koniecznym, a nie zbytkownym, artykułem spożywczym. Ale inaczej ma się sprawa ze sokiem malinowym. Przed wojną przedstawiało 100 kg. tego artykułu wartość 100 koron, cło autonomiczne wynosiło 60 kor., to jest sześć dziesiątych. Dziś wartość stu kg. dochodzi do 1500 kor., a cło wynosi 180 kor., czyli stanowi nieco więcej niż dziesiątą część wartości towaru. Widać na tych dwóch przykładach zupełnie mechaniczne stosowanie taryfy celnej, nie uwzględniającej konieczności różniczkowania wśród przywożonych towarów.

Ale przykład wagonu marmolady nie na tem się kończy. Pochodzi z Czech, musi być zapłacony koroną czeską, a ta kosztuje dziś 170 halerzy w koronach niestemplowanych. Stąd wagon podraża się dla nas dodatkowo o 53.000 koron. Podrażą się tylko dlatego, że brak nam instytucyi, któraby importerowi dostarczała koron czeskich po cenie przystępnej.

Instytucyą taką jest centrala dewiz, to jest weksli, względnie walut zagranicznych. Funkcya jej polega na tem, iż na wywóz z kraju zagranicę pozwala się tylko pod tym warunkiem, że uzyskano z tej transakcyi obce środki płatnicze, przejdą w posiadanie centrali, która stawia je znów do dyspozycyi kupcowi, przywożącemu potrzebne towary z zagranicy. Takie centrale powstały w czasie wojny w Niemczech i Austryi, a po upadku tej ostatniej, stworzyli Czesi własną swoją centralę dewizową. U nas na ufundowanie podobnej instytucyi nie zanosi się, co pociąga za sobą fatalne skutki ekonomiczne. Skazani na dowóz mnóstwa towarów z zagranicy, zdobywać musimy środki na ich opłacenie w pokątnym handlu walutowym, który czerpie swój artykuł obrotowy, to jest obce waluty, z odbywającego się z naszego kraju wywozu.

Centrala walut obcych jest w tym wypadku instytucyą konieczną, nie mającą nic wspólnego z centralami innego typu, tak bardzo u nas okrzyczanemi. Konieczną jest zarówno centrala ogólna, jak i międzydzielnicowa. Skoro rząd warszawski nie chciał dotąd oficyalnie ustalić relacyi między kursem marki a korony, powinien był powołać bodaj do życia instytucyę, która normując ich obrót, wynikający ze stosunków handlowych międzydzielnicowych, położyłaby w ten sposób kres orgiom pokątnej spekulacyi walutowej i sprawiłaby, że Małopolska nie płaciłaby za otrzymywane towary dwa razy więcej, niż Królestwo. Tego Warszawa nie czyni, narażając Małopolskę na niepowetowane straty gospodarcze i społeczne, zdążając rozmyślnie do najdalej posuniętej dewaluacyi i deprecyacyi korony. Ma się wrażenie, że kraj nasz nieszczęsny, doświadczony tylu klęskami wojennemi, zmienił od listopada 1918 roku jedynie aparat centralistyczny.

Przypuszczenie to popiera zachowanie się rządu warszawskiego wobec wykończonego w szczegółach projektu stworzenia w Małopolsce centrali dewiz, projektu, przedłożonego mu przez krakowską Izbę handlowo-przemysłową w porozumieniu z najwybitniejszemi u nas instytucyami finansowemi. Projekt ten nie znalazł jednak łaski w oczach warszawskich »rzeczoznawców«. Sprawę małopolskiej centrali dewiz przesunięto na jakiś ślepy tor biurokratyczny. Jakie są skutki tego »szybowania« łatwo pojąć. Śledzie holenderskie, skóry niemieckie, tkaniny czeskie, zapałki i maszyny szwedzkie, przetwory szwajcarskie i mnóstwo innych jeszcze artykułów bądź nie zagląda do nas wcale, bądź dostaje się do nas po niesłychanie wygórowanych cenach, będących odskocznią zwyżkową dla domorosłej śruby lichwiarskiej. Dowóz ich uniemożebnia nie tak dalece drożyzna towarów, grasująca wszędzie, jak raczej drożyzna obcych walut, zadomowiona specyalnie u nas.

A jednak ta właśnie drożyzna nie jest uzasadniona. Małopolska, mimo macoszej opieki warszawskiej, mimo rozprzężenia gospodarczego, mimo chaosu komunikacyjnego, mimo rozpętanego do najwyższych granic przemytnictwa, wysyła jeszcze oficyalnie, w sposób uchwytny, moc produktów zagranicę w wartości, dochodzącej co miesiąca do wysokości kilkudziesięciu milionów. Najważniejszą pozycyę stanowią derywaty ropne, a więc nafta, benzyna, smoły, smary, oleje mineralne, asfalt. W ciągu ubiegłego półrocza wywieziono ich do Niemiec, Szwajcaryi i Szwecyi za 60 milionów marek. Mebli giętych idzie, głównie do Holandyi, około 40 wagonów miesięcznie, wartości prawdopodobnie 8 milionów. Poważne bardzo kwoty przedstawia eksport węgla (do Wiednia), cynku (20 wagonów miesięcznie), bieli cynkowej (kilka wagonów) i ołowiu (10 wagonów). Wiklina koszykarska i wyroby z niej idą masowo do Holandyi, Szwecyi, Niemiec, Czech. Zorganizowany przez krakowską Izbę handlową syndykat, wywozi miesięcznie do 40 wagonów piór i pierza wartości około 3 milionów marek. Inne znów zjednoczenie, zawiązano również z inicyatywy tej samej Izby, rozpoczęło od niedawna wywóz, głównie do Szwecyi, suszonych żołądków cielęcych, przeznaczonych na wyrób podpuszczki. Dało to już dochodu 6 milionów franków. Znaczne obroty wykazują żywieckie bibułki cygaretowe, a przedewszystkiem, wyrabiane w Bielsku, maszyny tkackie, poszukiwane dla swej doskonałości w całym świecie. — Wywóz tych ostatnich dał kwotę 20 milionów franków. Przykładów możnaby podać jeszcze więcej. Ale i przytoczone świadczą o ogromnej, a bynajmniej nie wyzyskanej w całej swej rozciągłości, sile eksportowej naszego kraju i płynącej stąd stosunkowo znacznej obfitości obcych walut. Nie ujęto w karby porządnej gospodarki dewizowej, wsiąkają w jaskinie lichwy, przebywają fantastyczne zgoła łamańce paskarstwa walutowego, ku najdotkliwszej stracie całego społeczeństwa.

Wobec braku zrozumienia dla tych spraw w Warszawie, konieczną jest droga samopomocy, której chwycił się na razie Śląsk Cieszyński. — Tamtejsza Rada Narodowa stworzyła samorzutnie surogat centrali dewiz, rozpoczynając od razu od urzędowego ustalenia kursu koron czeskich na 125 do 135 halerzy na przeciąg maja i grożąc, naruszającym tę normę, surowemi karami. Jaką ten regulator ma doniosłość, bo znów oświetli ów klasyczny wagon marmolady. Zakupiony obecnie, byłby o 30.000 koron tańszy.

Nic więc dziwnego, że wobec tak dziwnego niedbalstwa władz warszawskich zaczyna i w Małopolsce podnosić głowę ruch odśrodkowy, który w postępowaniu Poznańczyków widzi godny naśladowania przykład, zmierzający do usunięcia nas z pod wpływów warszawskiego dyletantyzmu. Pierwszym krokiem ku tej zbawiennej samodzielności ma być coraz poważniej w sferach handlowych i finansowych rozważany projekt, aby przyłączyć się do samorzutnej centrali dewizowej cieszyńskiej i w ten sposób wprowadzić w nasze stosunki gospodarcze ten ład konieczny, którego wymaga najprymitywniejsza poczytalność finansowa i ekonomiczna.

KRONIKA.

Kraków, 18 maja.

Jutro, dnia 19 maja 1919 r.
ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97'75
500	"	"	"	za	488'75
1000	"	"	"	za	977'50
5000	"	"	"	za	4887'50
10000	"	"	"	za	9775'00

SPRAWA STRAŻY OBYWATELSKIEJ. Dziś, w niedzielę odbyć się ma w delegaturze generalnej konferencya, która zadecyduje zapewne o dalszem istnieniu lub nieistnieniu Straży obywatelskiej. Konferencya ta ma rozstrzygnąć pewne wątpliwości formalne, czy co do zawiązania Straży były rozporządzenia władz galicyjskich polskich i czy te rozporządzenia orzekały powszechny obowiązek Straży, oraz kwestyę merytoryczną — czy działalność Straży obywatelskiej jest pożyteczną.

Co do pierwszej kwestyi, to obecnie wyjaśniło się, że **rozporządzenie o zaprowadzeniu powszechnej w niej służby zostało wydane przez P. K. L. w swoim czasie, a później potwierdzone przez Kom. Rządzącą i Delegaturę.** Pierwsze zaraz rozporządzenie, proklamujące powszechny obowiązek służby w straży, oddawało ją pod zwierzchnią komendę Dowództwa Okręgu Generalnego i do tej pory w Komendzie Straży funkcyonuje przydzielony oficer. Później odpowiednie obwieszczenie wydał i rozlepił na murach miasta magistrat.

Kwestya pożyteczności Straży obywatelskiej już dawno została rozstrzygnięta. Wobec faktu, że policya zarówno dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, jak zwłaszcza w zwalczaniu nadużyć paskarskich okazała się niedostateczną, Straż obywatelska objęła część tych funkcyj i spełniała je wcale dobrze. W okresie przejściowym pilnowała porządku i bezpieczeństwa, obecnie rozwija energiczną i skuteczną działalność przy zwalczaniu lichwy, konfiskacie lichwiarskich towarów, pilnowaniu wywozu żywności z Krakowa itd. Rozwiązywanie obecnie organizacyi, która już utworzyła pewne kadry i która już zdobyła pewną rutynę w działalności jest stanowczo niewskazane, spowodowałoby na czas dłuższy przerwę w walce z paskarstwem i lichwą, która bez egzekutywy złożonej z czynników obywatelskich jest już teraz niemożliwa.

POWIATOWA KOMENDA UZUPEŁNIEŃ w Krakowie ogłasza, że na mocy rozporządzenia minist. spraw wojskowych został przydzielony powiat Myślenice do powiatowej Komendy uzupełnień w Wadowicach z dniem 16 maja br., wobec czego wszelkie prośby, reklamacye i zawiadomienia z powiatu myślenickiego należy wnosić do P. K. U. w Wadowicach.

POMOC WOJSKOWOŚCI W OBSIANIU ROLI. — Dnia 28 kwietnia br. odbyła się w kwatermistrzowstwie wojsk polskich „Wschód" konferencya, w której wzięli udział ze strony delegatury ministerstwa rolnictwa w Krakowie pp. delegat Zachara, dyr. Drohocki i dr Chmielewski, ze strony zaś wojskowości pp. major Maryański i major Kamiński. Na konferencyi tej ustalono zgodnie kompetencye władz cywilnych i wojskowych w sprawie robót i prac koło uprawy pól i obsiewów. Przedstawiciele wojskowości przyrzekli jak najdalej idącą pomoc ze strony wojska tak w ułatwieniu transportów nasienia i narzędzi czy inwentarzy roboczych, jak i w dostarczeniu ze strony wojska będących do dyspozycyi koni i robotników. Niemniej utrzymano w mocy zakaz rekwizycyj wszelkiego nasienia oraz przyrzeczono jak najwzględniejsze traktowanie rolników przy dostarczaniu podwód. We wszystkich sprawach tyczących się pomocy przy obsiewach wiosennych należy się zwracać do delegatury ministerstwa rolnictwa, Kraków, ul. Warszawska 3, wprost lub przez władze powiatowe. Delegatura jednakże zwraca już teraz uwagę wszystkim, że przydziału zboża i ziemniaków na obsiewy w Galicyi dotychczas nie otrzymała, i że wobec trudności, zwłaszcza transportowych, nie może w tym kierunku przyjmować żadnych zobowiązań.

PASZPORTY DO AUSTRYI. Na podstawie informacyi, które otrzymujemy z Izby handlowej, zaznaczyć należy, że wizowanie paszportów w konsulacie austro-niemieckim odbywa się zupełnie lojalnie według zasad najściślejszej przedmiotowości. Zarzuty, które z pewnej strony podniesiono, nie odpowiadają rzeczywistości, co stwierdzają interesowani kupcy, korzystający bez przeszkód z możności utrzymywania kontaktu handlowego z zagranicą.

WYJAŚNIENIE. Rada narodowa Ks. Cieszyńskiego prosi nas o zaznaczenie, że rozesłany onegdaj komunikat o projekcie ugody czesko-polskiej, wystosowany przez komisyę koalicyjną nie był podany do wiadomości przez Radę narodową, lecz tylko prywatnie.

OMYŁKA DRUKU. We wczorajszym numerze porannym podpisano mylnie pod artykułem „Lasy wobec reformy agrarnej" nazwisko „Kochanowicz". Autorem jest znany pisarz i specyalista w sprawach leśnych p. inż. Cyryl Kochanowski, wiceprezes gal. Tow. leśnego.

ZBIÓRKA KOMITETÓW PARAFIALNYCH. Związek komitetów parafialnych opieki nad ubogiemi urządza dzisiaj, 18 maja zbiórkę, aby przysporzyć funduszów temu związkowi, który od lat trzech przeszło ma w swojej opiece kilkanaście tysięcy biednych. Przychodzi on tym biednym z pomocą, rozdając im bezpłatnie żywność, odzież i obuwie. Niektóre komitety posiadają konsumy, gdzie biedni po niskich cenach zakupują żywność. Prowadzi ochronki dla dzieci a w lecie kolonie wakacyjne w Kochanowie. Zbiórka obejmie wszystkie kościoły, ulice, teatra, restauracye, kawiarnie, kina. Po zlikwidowaniu się książęco-biskupiego Komitetu związek komitetów parafialnych musi liczyć tylko na własne fundusze, zbierane drogą składek. Związek komitetów zwraca się zatem z gorącą prośbą do wszystkich mieszkańców Krakowa, aby składali w tym dniu datki jak najochotniej, aby tym biednym, którzy są w jego opiece, choć w części przyjść z pomocą.

PRZEDŁUŻENIE SPRZEDAŻY MĄKI. Ponieważ wiele gospodarstw domowych nie pobrało dotąd nowych legitymacyi zbiorowych, przeto magistrat zawiadamia, że mąka przypadająca na kupon 24 nowej legitymacyi zbiorowej będzie sprzedawana w sklepach rejonowych także w tygodniu przyszłym.

SPRZEDAŻ MARMOLADY. Od wtorku 20 bm. sprzedawać będą niżej wymienieni kupcy marmoladę krajową w cenie po 12 K 40 hal. za 1 kg., przydzieloną im przez Zjednoczenie kupieckie: Szarski, Jawornicki, Rynek gł.; Fromowicz, Sachs i Gutter, ul. Krakowska, H. Weindling, ul. Dietlowska, I. W. Wirth ul. Miodowa, Piekło, Sikorski, Finder i Landsberger Podgórze, Zaborski, Nowa Wieś, Kaufmann i Tauber, Półwsie zwierz.

Sprzedaż odbywać się będzie za odłączeniem górnego kuponu Nr. 1 legitymacyi zbiorowych w racyach dla rodzin, mających na wyżywieniu 2—4 osób po pół kg., ponad 4 osoby po 1 kg. Zauważa się że wymienione firmy nie mają na składzie innej droższej marmolady.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W dzisiejszym dniu teatr im. Słowackiego będzie czynny trzykrotnie o godzinie 11 przed południem uroczysta Akademia Moniuszkowska Tow. muz. z udziałem znakomitego pianisty warszawskiego, wysoce w Krakowie cenionego prof. Henryka Melcera, z udziałem nowo zorganizowanego zespołu symfonicznego Tow. muz. i wybitnych sił miejscowych; po południu o godzinie 3 „Wesele" S. Wyspiańskiego; wieczorem „Rzeczywistość", która powtórzona będzie we wtorek 20, czwartek 22 i niedzielę 25 przyszłego tygodnia. W poniedziałek 19 i piątek 23 bm. „Pani Chorążyna". We środę, 21 bm. „Tartuffe". W sobotę 24 bm. „Nieboska komedya".

Następną nowością teatru im. Słowackiego będzie nie grane jeszcze na żadnej polskiej scenie widowisko Macieja Szukiewicza pt. „Odyss w gościnie", stawiające scenie wysokie wymagania pod względem inscenizacyjnym i wystawowym. Sztukę wystawia reż. M. Jednowski, który też kreować będzie rolę tytułową. Wystawę sztuki projektował K. Frycz. Muzykę skomponował kapelm. M. B. Rudnicki. Premiera dnia 28 bm.

PREMIERA TEATRU IMIENIA SŁOWACKIEGO. Wystawiona wczoraj komedya Bolesława Gorczyńskiego »Rzeczywistość« jest jednem z ostatnich chyba w teatrze polskim ech »Kisielewszczyzny«. Historya, wzięta z życia cyganeryi artystycznej z czasu, gdy w literaturze dramatycznej błądziły dymy dekadentyzmu i modernizmu, pozostającego w stałej walce z »rzeczywistością«. Wydaje się ona już dzisiaj poniekąd anachronizmem, gdyż wnosi wartości stare, z obiegu życia współczesnego wycofane. Ale, że Gorczyński ma bezsprzecznie talent, że zna teatr doskonale i operuje sytuacyami z rutyną, więc utwór jego w sumie przedstawia się, jako rzecz zręczna, błyskotliwa i udatna. Walka młodego malarza, który nie umie zdecydować się na wybór jednej z trzech kobiet, jakie wplątały się w jego życie, przedstawiona jest interesująco i jest próbą talentu szczerego, który walorami scenicznymi operuje z całą swobodą, odbiegając zresztą całkowicie ze sfery życia rzeczywistego i prawdy w dziedzinę wytworu czysto mózgowego.

Poprzestając tymczasowo na tej ogólnej charakterystyce utworu autora »Wyzwania«, podnieść trzeba uznania godne usiłowanie artystów naszych, którzy wysiłkiem talentu podeprzeć usiłowali dobre jego intencye. Przejawiały się one w pierwszym rzędzie w interesującej stylem i przeprowadzeniem postaci malarza Weryckiego, granej przez p. Nowakowskiego. P. Kamińska ujmowała w roli kochanki szczerością wyrazu, wdziękiem i pustotą, utrzymaną w granicach estetycznych, p. Łuszczkiewicz-Gallowa nakreśliła z dużym wysiłkiem talentu i charakterystycznego zabarwienia rolę Podelskiej, a p. Zielińska szczerością i głębokimi akcentami uczucia zabarwiła ładnie naszkicowaną postać młodej szwaczki, która, podbiwszy zmysły, podbija ostatecznie serce i duszę ukochanego mężczyzny.

Sztuka nie należy do tych, którymby się należało trwalsze miejsce w repertoarze, ale jest niewątpliwie dziełem talentu, mającego zawsze prawo do próby kinkietów. *tcp.*

KONFERENCYA W SPRAWIE REFORMY TEATRU. W piątek w lokalu „Związku artystów" odbyła się druga konferencya w sprawie reformy teatru. Referent p. Wilhelm Feldman omawiał kwestyę repertuarową, poruszając także szczegóły, zawierające w pewnych momentach odpowiedź na artykuł Boya w „Czasie" o „kłopotach polskiego teatru". Referat wywołał polemikę ze strony p. Boya, który przekonywał, że niewłaściwem jest odróżnianie „wielkiego" i „małego" repertuaru, jak to eksplikował referent, zwłaszcza, że Moliere wtedy, gdy tworzył, nie był wielkim a znaczenie jego twórczości spotężniało dopiero z biegiem czasu. Prof. dr Maryan Szyjkowski uzasadniał, że sezon teatralny powinien tworzyć jedną zamkniętą całość, poprowadzoną po pewnej linii artystycznej, oczywiście przy stanowczem zrozumieniu walorów rodzimego repertoaru i konieczności wiązania tradycyi teatru polskiego.

Następnie w sprawie konkursów dramatycznych udowadniał p. Michał Lew Orlicz mylność poglądów referenta, że talent i wartość danego autora można ocenić z przedłożonego tylko dyalogu scenicznego. Potrzeba bowiem także dowodów jego pomysłu i stopnia sprawności technicznej, dających się niewątpliwie zaobserwować dopiero przy rozwoju akcyi i układaniu sytuacyj, jakoteż w łatwości wprowadzania i wyprowadzania figur na scenę oraz w plastyce osób działających. Nadto zabierali głos pp. Feller i Gabryelski. Memoryał będzie opracowany pisemnie w najbliższych dniach.

PRZED OTWARCIEM WYSTAWY »SZTUKI«. Przez cały dzień wczorajszy do późnej nocy w pałacu sztuk pięknych panował gorączkowy ruch z powodu przygotowań do mającego nastąpić dziś w południe otwarcia nowej wystawy »Sztuki«. Pod przewodnictwem pp. Axentowicza i Mehoffera odbywało się w salach wystawy rozwieszanie obrazów, które zapełniły wszystkie sale wystawy. Cyfrowo plon wystawy jest może słabszym od plonu wystaw poprzednich, ale zachowuje we wszystkich niemal obrazach styl, przystosowany do wyższej stopy wymagań, jaką przykładać należy do prac akademickich. Dominującą cechą jest przewaga pejzażów, które mają reprezentantów w pp. Weissie, Filipkiewiczu, Kamockim, następne miejsce zajmuje portret, reprezentowany wielkiemi płótnami Lentza, oraz cyklem przepięknych portretów i studyów kobiecych Axentowicza i Mehoffera. Nie brak też modernistów w osobach Tymona Niesiołowskiego i Hannytkiewicza. Rozwieszanie ukończyła służba pod kierunkiem sekretarza p. Waśkowskiego po północy. Otwarcie wystawy jutro o godzinie jedenastej.

ZE ZWIĄZKU POW. ARTYSTÓW. Ostatni „Czwartek" w klubie artystów dał licznemu gronu zebranego towarzystwa wielce interesujący odczyt p. Jana Grzegorzewskiego o „Pochodzie prometeizmu przez ziemie polskie". Dalszą część wieczoru wypełniły produkcye muzyczne i wokalne: Śpiew barytonisty o dźwięcznym i pełnym siły głosie p. Witkowskiego, artysty opery poznańskiej, oraz inteligentna, a pełna sentymentu gra na wiolonczeli p. Jerzego Bilikiewicza przy dyskretnym akompaniamencie p. Jarosława Leszczyńskiego, stanowiły prawdziwą ucztę duchową dla zebranego grona osób ze świata artystycznego. Na poniedziałek, dnia 19 bm. zapowiedziany jest odczyt p. Grzegorzewskiego pt. „Tubylczość polska między Wisłą a Dnieprem i nad Czarnem Morzem".

W najbliższy zaś czwartek, 22 bm. odbędzie się „Wieczór humoru" z udziałem wybitnych sił naszych teatrów i p. Wyrwicza oraz znanego w kołach artystycznych z humoru i dowcipu a powszechnie znanego artysty-malarza p. Kacpra Żelechowskiego. „Wieczór humoru" będzie zamknięciem sezonu „Czwartków" w klubie artystów, poczem rozpocznie się sezon wycieczek artystycznych po kraju naszym.

UROCZYSTY WIECZÓR MONIUSZKOWSKI odbędzie się dzisiaj w sali „Sokoła" o godzinie 8 wieczór. Bogaty program, jak również współudział najwybitniejszych artystów naszego miasta, chóru krakowskiego Towarzystwa operowego oraz orkiestry związku artystów-muzyków polskich, ściągnie niezawodnie tłumną publiczność. Po raz pierwszy wykonaną będzie w Krakowie „Litania Ostrobramska", a nadto arcydzieło Moniuszki „Sonety Krymskie". Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A-B.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Dnia dzisiejszego zostanie otwartą w pałacu „Sztuki" (pl. Szczepański 4) XXII wystawa „Sztuki", na którą nadesłali swe dzieła: Axentowicz, Filipkiewicz, Aneri, Kamocki, Laszczka, Lenz, Mehoffer, Pieńkowski, Pelczarski, Weiss, Niesiołowski, Jarocki i wielu innych. Wstęp na Vernissage wynosi 3 K, w dnie następne zaś po 2 i po 1 K.

ODCZYT PROF. KALLENBACHA. Staraniem związków filareckich w Krakowie wygłosi prof. Kallenbach odczyt pt. „Filomaci i filareci" we wtorek, 20 bm. o godzinie 6 wieczór w sali Kopernika. Uniwersytet. Dochód przeznaczony na dzieci w Wilnie. Wstęp dla osób K 5, 3, 1, dla młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej 40 hal.

OBCHÓD POŚWIĘCONY PAMIĘCI DR WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO, lekarza i filozofa, odbył się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w niedzielę, dnia 11 maja w południe staraniem Towarzystwa filozof. w Krakowie. Zagaił prezes Towarzystwa, prof. dr Straszewski, przytaczając główne daty z życia dra Biegańskiego i charakterystyczne cechy jego umysłu. Prof. dr Śleszyński mówił o zasługach zmarłego filozofa na polu logiki, prof. dr Heinrich o jego znaczeniu i stanowisku filozoficznem, szczególnie zaś w zakresie teoryi poznania i etyki, dr Zaniętowski skreślił syntetyczny portret dra Biegańskiego, jako lekarza filozofa. Następnie przemawiał prof. dr Talko-Hryncewicz, zaznaczając, jak zmarły umiał zasady miłości bliźniego stosować w życiu. Wkońcu imieniem Koła filozof. uczniów Uniwersytetu Jagiell. p. Woelfle złożył hołd pamięci dra Biegańskiego. W obchodzie wzięli udział rektor Uniw. Jagiell. ks. dr Sieniatycki, członkowie Towarzystwa filozoficznego, nadto pani doktorowa Biegańska z córką i szereg gości.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO W KRAKOWIE. Dla uczczenia pamięci Leonarda da Vinci w 400 rocznicę jego zgonu odbędzie się w Towarzystwie filozoficznem w Krakowie posiedzenie naukowe we czwartek, 22 maja o godzinie 6 popołudniu w sali seminaryum filozof. (ul. św. Anny 12). Na zebraniu tem prof. dr Straszewski wygłosi odczyt pt. „Leonardo da Vinci jako badacz i myśliciel". Wstęp 1 K, dla słuchaczy Uniw. Jagiell. 40 hal., zaś dla członków Towarz. filozof. i Koła filozof. wstęp wolny.

W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek, 19 bm. red. Ludwik Skoczylas: Irzykowski-Berent; we wtorek, 20 bm. prof. dr Józef Flach: Likwidacya wojny (problem polski); we środę, 21 bm. dr K. Lubecki. Odrodzenie mitologii słowiańskiej; we czwartek, 22 bm. prof. dr M. Janik: Kontrakt społeczny J. J. Rousseau; w piątek, 23 bm. o godzinie 5 po poł. art. dram. Leonard Bończa: Wieczór satyry polskiej; w sobotę, 24 bm. prof. dr Józef Reiss: Rozwój pieśni od Schuberta (z ilustr. muz.) — Początek o godzinie 7 wieczór.

KRADZIEŻE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH. — Wczoraj złożył w policyi mały chłopczyk pakiet z papierami wartościowymi i szybko odszedł. Papiery przedstawiają wysoką wartość i pochodzą, jak się okazało, z kradzieży, popełnionej na szkodę Zygmunta Gleismana. Sprawców kradzieży tej aresztowano już dawno. Sprzedali oni papiery jakimś pośrednikom, którzy nie mogąc ich widocznie puścić w obieg, odesłali je przez chłopca.

Policya warszawska zawiadomiła tutejszą dyrekcyę policyi, że w Warszawie aresztowano dwóch podejrzanych mężczyzn: Wład. Uniłowskiego i Józefa Strzeleckiego, u których znaleziono większą ilość asygnat pożyczki państwowej po 100 i 1000 K. Zachodzi podejrzenie, że zostały one skradzione w Krakowie, lub innem mieście w Małopolsce.

NA TROPIE MORDERCÓW. Jak już donosiliśmy, zamordowano w Kierlikowej pod Bochnią, wójta i jego żonę. Wczoraj natrafiono na ślad morderców w osobach kilku podejrzanych indywiduów.

Z kraju.

TARNÓW, 15 maja. (Powiatowe fermenty. — Próby bandytyzmu. — Przybycie delegata ministerstwa aprowizacyi. — Posiedzenie obywatelskiej Rady gospodarczej).

Z równoczesnem powstaniem państwa polskiego zaczęły wytwarzać się fermenty po wsiach naszych, nie wyjmując oczywiście powiatu tarnowskiego. Hasło reformy agrarnej, użyte, jako platforma przy wyborach do Sejmu konstytucyjnego, zaostrzyło apetyty włościan, którzy w naiwności swojej sądzili, że wystarczy jak największą ilość posłów chłopskich wybrać do Sejmu, a reforma agrarna jak najkorzystniejsza spadnie im, niby dojrzałe jabłko. W niektórych wsiach naszego powiatu niecierpliwi włościanie, nie czekając na ustawę, zabrali się impulsywnie do praktycznego przeprowadzenia reformy. Typowymi przykładami wsie: Żukowice Nowe i Wierzchosławice. Włościanie pierwszej wsi zasekwestrowali las książąt Sanguszków, zabraniając go wyrębywać (sprawa powyższa została już załagodzona); mieszkańcy drugiej samowolnie spuścili w lasach ks. Sanguszków zarybione stawy, podając, jako powód, że woda stawów podmula im grunta sąsiednie, oraz, że grunta, gdzie znajdowały się stawy, należały dawniej do gminy. Doraźny ów samosąd odbył się nocą spokojnie, a prócz przekonania chłopskiego o słuszności pretensyj, działała tu w znacznej mierze także nienawiść włościan do zarządcy lasów. Nadto Wierzchosławiczanie zabrali dzierżawcy tamtejszego folwarku Sanguszkowskiego, p. Bartikowi, przymusowo 72 morgi gruntu ornego, rozdzielając go między potrzebujących. Te przykłady aż nadto wymowne stwierdzają istnienie fermentu we wsiach powiatu tarnowskiego, podsycanego przez demagogiczne indywidua, pragnące ryby łowić w mętnej wodzie.

Prócz fermentów natury gospodarczej, mamy jeszcze fermenty polityczne i inne. Listopadowe ruchy antisemickie, stłumione przy pomocy rozważniejszych czynników wiejskich i posła Witosa, odżyły w ostatnich dniach w formie innej, trącącej nieco bolszewizmem. Nie potrzeba dodawać, że również różne indywidua z pod ciemnej gwiazdy rozdmuchują ten pożar, jak również domorośli politycy, którzy wyprzysięgają się bolszewizmu, a szerzą go przez swoją skrajną politykę. Siedliskiem tego ruchu jest powiat pilzneński, gdzie bandy zdemoralizowanych chłopów napadają i rabują. I tak banda, pochodząca z Lubczy, a ukrywająca się w okolicznych lasach, napadła z 12 na 13 b. m. w Zalasowej na mieszkanie żyda i doszczętnie je obrabowała, z 13 zaś na 14 b. m. ta sama prawdopodobnie banda napadła w Jodłówce Tuchowskiej również na mieszkanie żyda, jego wraz z dzieckiem zabiła, żonę zaś ciężko raniła. Na miejsce zbrodni wyjechały z Tarnowa silne posterunki wojskowe i żandarmeryi, celem pochwycenia winnych. Że powyższe rabunki są raczej próbami zwyczajnego bandytyzmu, a nie bojówką antisemicką, dowodem przedwczorajszy napad bandytów na pociąg osobowy, idący ze Stróż do Tarnowa i obrabowanie wszystkich pasażerów bez wyjątku. Zdaje się, że jedynem lekarstwem na te wykroczenia będą sądy doraźne, które w tych dniach zaczną fungować.

Przed niejakim czasem przybył do Tarnowa starosta, dr Studziński, jako delegat ministerstwa aprowizacyi, celem przeprowadzenia dochodzeń w sprawie znanych nadużyć węglowych. Ponieważ równocześnie ujawniły się skargi na obywatelską Radę gospodarczą i jej kierownika, komisarza Porąmbalskiego, na pełnem zebraniu obywatelskiej Rady gospodarczej w obecności starosty Zawistowskiego i delegata dra Studzińskiego, po sprawozdaniu, złożonem przez komisarza Porąmbalskiego i po żywej dyskusyi, uchwalono jednomyślnie wniosek, wyrażający zupełne zaufanie komisarzowi Porąmbalskiemu, jako kierownikowi aprowizacyi miejskiej. Posiedzenie obywatelskiej Rady gospodarczej było ostatniem, gdyż obecnie powstaje nowa miejska Rada gospodarcza, w której skład wejdzie 15 członków, to jest reprezentantów konsumów i Rady miejskiej.

MIANOWANIA. P. generalny delegat rządu zamianował starostami sekretarzy namiestnictwa Stanisława Bilińskiego i Zygmunta Dembowskiego, oraz starszych komisarzy powiatowych Justyna hr Łosia, dr Tadeusza Chmielarskiego i Konstantego Starowolskiego, tudzież sekretarzami namiestnictwa, komisarzy powiatowych Ludwika Freilla-Freindelsberga, Włodzimierza Krzyszkowskiego i Daniela Rodicha de Ferbnenkampf.

ŚLUB p. Piotra **Niedzieli** z panną Stanisławą **Kolińską** odbył się w kościele parafialnym w Podgórzu dnia 14 maja 1919 roku.

WE CZWARTEK, dnia 29 b. m., odbędzie się w sali Saskiej koncert znanej pianistki, Maryi Salz-Zimmermannowej. — Program obejmuje utwory Liszta i Szuberta. — Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Eberta przy ulicy Sławkowskiej. Czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny. 5467

REPERTUAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

W niedzielę, 18 bm. o godz. 11 przed południem: Uroczysta Akademia Moniuszkowska Tow. muzycz.; popołudniu: „Wesele" Wyspiańskiego"; wieczorem „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

W poniedziałek, 19 bm.: „Pani Chorążyna" S. Krzywoszewskiego.

We wtorek, 20 bm.: „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

We środę, 21 bm.: „Tartuffe" Moliera.

We czwartek, 22 bm.: Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

W piątek, 23 bm.: „Pani Chorążyna" S. Krzywoszewskiego.

W sobotę, 24 bm.: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.

W niedzielę, 25 bm.: popołudniu: „Krąg interesów" J. Benaventa; wieczór „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

W niedzielę, 18 bm. popołudniu: „Pieśń nad pieśniami"; wieczorem: „Klub kawalerów".

Z obrad nad sprawą granic Polski.

Warszawa, 18 maja (Telef. pryw.) Z przebiegu onegdajszego wspólnego posiedzenia komisyj spraw zagranicznej i wojskowej przynosi prasa warszawska jeszcze następujące informacye:

W mowie swej **prezydent ministrów przedstawił sprawę granic zachodnich Polski, poczem tłómaczył trudności wynikłe w sprawie Śląska tem, że Francya ma traktat z Czechami a Anglia dała Czechom również pewne słowne przyrzeczenia.** Ameryka w sprawie tej zachowuje neutralność.

Co do Galicyi wschodniej, to postawiono w Paryżu propozycyę rozejmu niekorzystną, według której Borysław przypadłby Ukrainie. W kwestyi tej odczuwać się daje wpływ nafciarzy zagranicznych, niekorzystny dla Polski. — Wstrzymanie udziału wojsk Hallera na froncie tłómaczyć należy pragnieniem koalicyi zakończenia wojny i powszechnej pacyfikacyi. Po przyjeździe do Paryża gen. Rozwadowskiego i **wysłuchaniu opinii jego, prezydent Paderewski przedstawił następujące warunki rozejmu: armia ukraińska ma przejść pod dowództwo koalicyi, oficerów austryackich i niemieckich wymienić na oficerów koalicyjnych i polskich. — Niezbędnem jest połączenie armii polskiej z rumuńską celem skuteczniejszej obrony przeciw bolszewikom i ewakuacya Ukraińców z Borysławia**, aby uniemożliwić im dostawę węgla i amunicyi w zamian za naftę.

Wkońcu oświadczył prezydent, że armia Hallera, złożona z obywateli amerykańskich i uzbrojona przez Amerykę, nie może być użyta w wojnie z Ukrainą, z którą Ameryka wojny nie prowadzi.

Wczorajsze posiedzenie wspólne komisyj rozpoczęło się o godz. 10 rano i trwało do godz. 2 po południu, poczem o godz. 4 podjęto obrady ponownie i zakończono je o godz. 7. W dalszym ciągu dyskusyi, podjętej na poprzedniem posiedzeniu, przemawiał poseł **Rataj** z grupy »Wyzwolenia«. Mowca postawił następujący wniosek: Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdania prezydenta ministrów i wyraża mu podziękowanie za gorliwe zabiegi około sprawy polskiej na kongresie pokojowym; 2) Sejm stwierdza, że państwa koalicyi, przyznając Polsce w traktacie pokojowym ziemie z dawnego zaboru pruskiego ze Śląskiem pruskim uczyniły wielkodusznie zadość sprawiedliwości, aspiracyomi nieprzedawnionym prawom narodu polsk., wyłączając jednak z Polski Gdańsk, jedyny jej port, zarządzając plebiscyt na niewątpliwie polskich częściach Prus wschodnich, wyrządziły krzywdę narodowi polskiemu, której naprawienia Polska z całą słusznością oczekuje; 3) W sprawie polityki polskiej na wschodzie Sejm jeszcze raz uroczyście stwierdza, że **wojska polskie, gdziekolwiek one walczą, nie mają na celu podbojów, ani zaborów. Polska chce ukształtować swoje stosunki do ościennych narodów na podstawie sprawiedliwości i porozumienia z nim.**, w szczególności: a) polska polityka wobec narodów, zamieszkujących ziemie **b. księstwa litewskiego**, opiera się na na zasadzie, iż narodowościom tym ma być dane prawo niczem nieskrępowanego wypowiedzenia się; co do ich losu i stosunku do państwa polskiego **znalazła polityka polska już wyraz w odezwie naczelnego wodza**, wydanej po zdobyciu Wilna; b) wojna, prowadzona z Ukraińcami **ma na celu nie negowanie dążenia ich do utworzenia niepodległego państwa**, nie przesądzanie siłą oręża przyszłego stosunku do narodu ukraińskiego, który może być ustalony jedynie na podstawie porozumienia, uwzględniającego sprawiedliwe prawa i interesy obu narodów, **lecz niesienie pomocy i obrony ludności polskiej**, gnębionej terorem zbolszewiczałych wojsk ukraińskich. 4) Sejm wzywa rząd, **by natychmiast poczynił kroki u państw koalicyi celem usunięcia zastrzeżeń, krępujących swobodę rządu i naczelnego dowództwa w użyciu wojsk gen. Hallera stosownie do potrzeby państwa.**

Po pośle Rataju przemawiali posłowie Moraczewski, Teodorowicz, Fichna, Korfanty, Reger oraz Dembiński i Dubanowicz.

Na popołudniowem posiedzeniu, które uznano za tajne, przemawiał szereg mowców. Prezydent Paderewski wygłosił dłuższe przemówienie, w którem reagował na wywody poszczególnych mowców i wzywał do jednomyślności.

Warszawa, 18 maja. (PAT). **Komisya dla spraw zagranicznych i komisya wojskowa** odbyły dzisiaj pod przewodnictwem Grabskiego w dalszym ciągu wspólne zebranie, które trwało od godziny 10 do 2 po południu i od 4 do 7 wieczorem. Na wstępie przewodniczący zwrócił uwagę, że, pomimo poufności obrad, w pismach ukazały się szczegóły niektórych przemówień. Wyraził ubolewanie z tego powodu i wezwał obecnych posłów do zachowania na przyszłość tajemnicy. Pojawienie się tego rodzaju szczegółów może przynieść nieobliczalne szkody, zwłaszcza, że wiele z nich podano fałszywie. W dyskusyi **zabierali głos posłowie: Rataj, Moraczewski, arcybiskup Teodorowicz, Fichna, Korfanty, Reger, Bardel, Dembiński, Dubanowicz, Zagórski, Zamorski, Dąbski, ks. Lutosławski, prez. ministrów Paderewski, Głąbiński, Matakiewicz, Władysław Dębski i ks. Kotula.** Wybrano podkomitet dla możliwego uzgodnienia wniesionych licznych rezolucyj. W skład podkomitetu wchodzą obaj przewodniczący Grabski i Anusz, oraz posłowie: Dąbski, Daszyński (ewentualnie Barlicki), Dembiński, Głąbiński, Kamieniecki, Rataj, Waszkiewicz.

Śląsk Cieszyński w niebezpieczeństwie

Warszawa, 18 maja. (Telef. pryw.). »Przegląd Wieczorny« podaje depeszę korespondenta swego z **Paryża**, w której donosi, że **konferencya pokojowa zajmuje się obecnie sprawą Śląska Cieszyńskiego. Sytuacya jest niepomyślna. Niewykluczone, że utracimy Karwińskie i połowę Cieszyńskiego. Położenie ogólne w całej Europie jest w chwili obecnej bardzo naprężone i nie są wykluczone komplikacye i konflikty na wypadek, gdy Niemcy nie podpiszą traktatu pokojowego.**

Sprawa reformy agrarnej w Sejmie.

Warszawa, 18 maja. (PAT). **Komisya rolna** pod przewodnictwem posła **Witosa** w obecności ministra **Janickiego**, referenta **Okołowicza** i innych delegatów rządu zakończyła na zebraniu dnia 16 maja obrady nad referatem **Dąbskiego** o zasadach reformy rolnej, przyjmując resztę artykułów tych zasad aż do artykułu 14 włącznie. W ten sposób zakończyło się drugie czytanie. Na wniosek Dąbskiego przystąpiono zaraz do trzeciego czytania. Na najbliższem posiedzeniu komisyi odbędzie się jeszcze odczytanie całej ustawy, celem ewentualnego dokonania poprawek stylistycznych, poczem, po opracowaniu sprawozdania przez referenta, sprawa pójdzie na plenum Sejmu. **Dyskusyi na plenum w sprawie reformy rolnej należy spodziewać się około czwartku 22 b. m.**

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 17 maja 1919 r.

	ofiar.	żąd.
Papiery lokacyjne:		
4% poż. kraj. E. 1893	103'50	104'50
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	103'—	104'—
4½% poż. kraj. z r. 1913	110'—	111'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	107'50	108'50
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	100'75	101'75
4% poż. m. Lwowa	98'25	99'25
4½% obl. kom. Banku kraj.	105'50	106'50
Tranzakcya		106'—
4% obl. kom. Banku kraj.	102'50	103'50
Tranzakcya		103'—
4% obl. kolej. Banku kraj.	102'—	103'—
4½% listy zast. Banku kraj.	110 —	111'—
4% listy zast. Banku kraj.	105'50	106'50
4% listy zast. Tow. kred. ziem. 56 l.	108'75	109 75
4½% listy zast. Tow. kred. ziem. 52 l.	112'—	113'—
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 41 l.	—'—	—'—
4½% listy zast. Banku hipot.	107'75	108'75
4% listy zast. Banku hipotecz. 60 l.	104'—	105'—
4½% listy zast. Gal. Banku dla handlu i przemysłu	108'—	109'—
4½% listy zast. gal. Banku kred. ziem.	107'—	108'—
Akcye bankowe:		
Bank Przemysłowy	645'—	655'—
Bank Hipoteczny	665'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przemysłu	535'—	—'—
Gal. ziem. Bank kred.	480'—	—'—
Bank Ziemski dla Gal., Śl. i Buk., Łańcut	—'—	—'—
Wiedeński Bank Związkowy	—'—	—'—
„Merkur" Tow. akc. bank. i kant. wym.	—'—	—'—
Powszechny Bank obrotowy	—'—	—'—
Wied. Bank. lomb. i eskontowy	—'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	873'—	883'—
Zieleniewski	—'—	—'—
„Górka" fabryka cementu	540'—	550'—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	—'—	—'—
Fabr. cegieł i dach. Wimmer, Radziwill i Żeleński	—'—	—'—
Karpackie Tow. naftowe	—'—	—'—
Waluty:		
Marki polskie	196'—	202'—
Tranzakcya	198'50	200'—
Marki niemieckie	198'—	203'—
Tranzakcya		200'—
Marki niemieckie drobne	194'—	198'—
Ruble carskie po 100 rb.	238'—	243'—
Ruble carskie po 500 rb.	236'—	242'—
Tranzakcya	239'—	240'—
Ruble carskie drobne	230'—	236'—
Ruble omskie	139'—	143'—
Tranzakcya		141'50
Lei rumuńskie	228'—	232'—
Tranzakcya		230'—

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

† **HUGON BOMBICKI**

jednoroczny ochotnik 2 pułku szwoleżerów

poległ śmiercią bohaterską nad Stochodem dnia 28 kwietnia 1919 roku. Pogrzeb odbył się dnia 6 maja 1919 w Szczucinie.

Wszystkim tym, którzy stroskanym rodzicom po ciężkiej stracie spieszyli z słowami współczucia, oraz tym, którzy w smutnym obrzędzie pogrzebowym brali udział, składamy na tej drodze serdeczne »Bóg zapłać«.

Adamowie Lipińscy. Janowie Bombiccy.

---

†

Z KOWALKOWSKICH
MARYA JARRA
żona właściciela fabryki

przeżywszy lat 63, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 17 maja 1919 roku. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Berka Joselowicza L. 21 na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 4 po południu. Na ten smutny obrzęd stroskany mąż, dzieci i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie we środę, dnia 21 b. m., o godzinie 9 rano w kościele parafialnym Bożego Ciała.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego.

AMALIA HOROWITZ

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 11 przed południem.

Na ten smutny obrzęd zaprasza stroskany syn z żoną i dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

LEON SCHATZ

długoletni kierownik restauracyi p. Józefa Frimla

przeżywszy lat 42, zmarł w Krakowie dnia 16 maja 1919 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim nastąpi w niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 3 po południu.

O tem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamia stroskana

RODZINA.

Miejsca do praktyki

w handlu korzennym i śniadaniowym poszukuję dla chłopca zamiejscowego. Zgłoszenia pod „Uczeń 16" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5402 1 3

Angielka

udziela lekcyj języka angielskiego; wykształcona Włoszka udziela lekcyi języka niemieckiego, śpiewu i gry na fortepianie. — Listy pod „English" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5406

Przyjmuję do szycia

w domu nową bieliznę oraz do naprawy starą, jak również ubranka dziecięce. Ul. Gołębia l. 3, oficyny parter. 5410 1 3

Młody człowiek

ze Śląska cieszyńskiego, z 2-letnią praktyką biurową, samodzielny korespondent w języku polskim i niemieckim, biegły w rachunkach, obeznany z różnemi pracami biurowemi, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod 4011 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4011 1 3

Trzcinę wodną

do wyrobów plecionkowych kupuję wagonami. — Zgłoszenia pod Max Wałentek, fabryka mat, Bogumin miasto, Śląsk. 6135 1 3

Fachowiec wyrobów cementowych

dachówek, samodzielny, z długoletnią praktyką, znający język polski i niemiecki w słowie i piśmie poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Cement" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5398

1000-2000 koron

dam temu, kto mi dopomoże do przeniesienia się z poczty w zach. Galicyi w okolicę Krakowa. Zgłoszenia pod „Poczta 1000" przyjmuje Administr. „N. Reformy" 5396 1 3

Lodownia

sklepowa, szklana, do sprzedania. Bar amerykański, ul. Szewska 14. 5282 2 3

Zakład fotograficzny

do samodzielnego prowadzenia obejmę 2 zdolne siły (ewent. 1) lub wydzierżawią takowy na prowincyi lub w miejscowości kąpielowej. — Zgłoszenia pod „Samodzielna" do Biura dzienników i ogłoszeń, Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 5381 1 2

Niemka-Wiedenka

dyplomowana nauczycielka śpiewu, z doskonałą niemiecką wymową, władająca językiem francuskim, poszukuje na czas wakacyjny od 1 lipca począwszy, jako osoba do towarzystwa, miejsca na wsi. Zgłoszenia: B. Schen, Wien, I, Gisela-strasse 1. 5360 1 2

Ekonom

katolik, lat 36, żonaty, bezdzietny, z ukończoną szkołą rolniczą, 10-let. praktyką w większych majątkach, samodzielnie administrowanych, poszukuje posady na ordynaryę lub wikt. W. Jagiełłowicz, Chrzanów, ul. Krakowska 265. 5362 1 2

LUNETĘ

astronomiczną kupię. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia z adresami pod „Luneta" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5292

Poszukuję piekarni

w W. Krakowie, do dzierżawy, ewentualnie dam odstępne, lub odpowiedniego lokalu na urządzenie takowej w stosownej dzielnicy. — Zgłoszenia z podaniem warunków i t. p. pod „Podhalanin" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5366 1 2

Firma Verzimmer i Ska

poszukuje praktykantów biurowych oraz spedytorów. Pierwszeństwo mają osoby z dłuższą praktyką spedycyjną. Verzimmer i Ska. Dom spedycyjno-komisowy, ul. A. Potockiego l. 1. 5369 1 3

Poszukuję osoby

do udzielania lekcyj 2-gu dzieciom. Wiadomość: Zwierzyniec, ul. Filarecka 72, parter na prawo. 5395

Technik

z ukończoną wyższą szkołą przemysłową, z długoletnią praktyką w budownictwie lądowem i robotach ogniotrwałych, samodzielny w projektowaniu, kalkulowaniu i obliczaniu kosztorysów, oraz posiadający znajomość prowadzenia cegielni i tartaków, poszukuje stosownego zajęcia. Zgłoszenia pod „Energiczny" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5116 3 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 5057 7 10

Potrzebna nauczycielka

z maturą i dobrą znajomością języka francuskiego, od 1 lipca lub 1 września, do chłopca z 2 kl. gimn., na wieś. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia pod „H. A." do Biura J. Hopcasa i Salomonowej w Krakowie. 5145 3 3

SPÓŁKA FAKTUROWA

W KRAKOWIE, UL. PODWALE L. 7

Stow. zarejestrowane z ogran. poręką

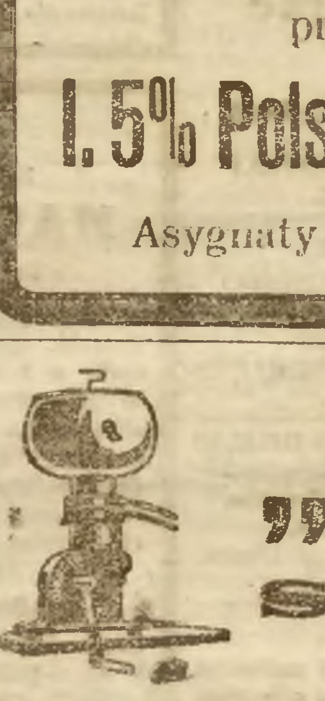
oraz Filia w Tarnowie, Krakowska 8

przyjmuje zgłoszenia na 5328

I. 5% Polską Pożyczkę Państwową

Asygnaty wydajemy zaraz przy wpłacie.

Najlepsze szwedzkie wirówki do odtłuszczania mleka



„DIABOLO"

od 40 do 500 litrów na godzinę 4909 2 15

S. Jakubowicz

Warszawa, Żelazna-Brama 6. Telefon 44-56. Oddział w Lublinie, Krak. Przedmieście 51.

Na wakacye

poszukuje miejsca nauczycielka muzyki oraz jęz. francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia listowne pod „Dyplom. konserw." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5420 1 2

Suissese française

consciencieuse, d'âge experimenté cherche engagement à la campagne. Adr.: L. Gerber, Latoszyn, p. Dębica. 5401 1 2

Jadę do Czech

i podejmuję się załatwienia tam sprawunków. Wiadomość w sklepie przy ul. Basztowej 20. Załatwiam dla handlarzy sprawy marek listowych. 6121

Zaraz

do sprzedania handel rejonowy. — Kraków, ul. Grzegórzecka 7, Matzko. 6424

Mleka w większej ilości

poszukuje się ze dworu lub ze Związku gospodarczego za kontraktem i kaucyą. Zgłoszenia: Fr. Kuciel, Kraków, ul. Librowszczyzna 4. 5018 2 6

Bank komercyalny

w Tarnowie

zawiadamia wszystkich właścicieli książeczek wkładkowych, którzy dotąd nie pobrali 20%-wych wkładek, iż należne im 20%- raty wkładek ulokowane zostały na ich nazwiska w tutejszej Kasie oszczędności. 5416 1 3

Za Bank komercyalny Dr Funkelstern.

Apteka w Brzeszczach

poszukuje na stałą posadę zaraz **asystenta,** ewentualnie młodszego **magistra** lub **magistry.** 4841 5 6

Zakład tapicerski

przerabia meble, materace, po cenach konkurencyjnych. Ul. św. Jana l. 16. Wesołowski. 5171 2 5

Posada magistra

dla pań, płynnie mówiących po polsku i po niemiecku, od 15 czerwca, ewentualnie wcześniej do obsadzenia. Zgłoszenia pod adresem: „Apteka pod Lwem" w Białej. 5130 3 6

Zdol. energ. rządca dóbr i lasów

Pomarańczyk, z wyższ. wykszt. lesn., w średn. wieku, zdrów, silny i pracowity, z wieloletnią wszechstronną prakt. w agronomii tudzież kulturze leśnej wszelkich systemów, przyjmie zaraz posadę bodaj na skromnych warunkach, lecz samodzielną. Adres: L. Matuszkiewicz, Janów, ad Lwów. 5151 2 3

STROICIEL FORTEPIANÓW

A. BILD

przyjmuje wszelkie reparacye

Kraków, ul. Miodowa 33. 5135 1 3

Dom II-piętr.

przy ul. Krakowskiej jest korzystnie do nabycia.

Pierwsze Galicyjskie

BIURO INFORMACYJNE

HIERONIM WEISS i SKA

w Krakowie, ul. Smoleńsk 16. Telefon 2453. 5251 2 8

Nadszedł świeży transport

WIN MSZALNYCH

hegelajskich i tokajskich do firmy

H. Fritsch w Krakowie, Mały Rynek.

Ręczy się za jakość i prawdziwość pochodzenia. 4803 12 0

Do nabycia

antyczne komplety stylowe

Gabinet męski, salon francuski, jadalnia ant., polskie stare tkaniny, makaty haft., chińskie ant. makaty haft., antyczne dywany perskie. Obrazy: Stachowicz, Sypniewski i t. d. Biblioteczka i biurka damskie. Oglądać można m. godz. 10—12 i 4—6, Kraków, ul. Jabłonowskich 20, I p., na lewo. 5209 3 3

Dnia 16, 17, 18, 19 i 20 maja

będzie się przyjmować zamówienia na wyroby cukrowe **warszawskich fabryk,** wybór duży.

Ceny bardzo przystępne.

Józef Szwed & Sp.

4992 5 6 **Kraków, Hotel Krakowski.**

Używane próżne skrzynie

z przędzy, 120×80×80 cm, w dobrym stanie, sprzedaje we wagonowych przesyłkach firma **Bracia Czeczowiczka, Andrychów.** 5310 2 3

KAPELUSZE DAMSKIE

oraz wszelkie przybory do tychże po cenach fabrycznych

5319 poleca hurtownie i częściowo 2 2

DORA KLEIN

Kraków, ul. Krakowska l. 6. Tel. 3211.

!! WYROBY KRAJOWE !!

SŁOMIN do czyszczenia słomkowych kapeluszy. Paczka 1 K

KREMIN, farbka do firanek. Paczka 60 hal.

Drobner — Kraków. 5200 6 3

SUSZARNIE

owoców i jarzyn, urządzenia fabryk 5165 1 3

marmolady

Fryderyk Kotter i Ska, Wiedeń, IV., Alleegasse 29

Poradnia „Ordinatorium sexuologicum"

D-ra Stanisława Kurkiewicza, lekarza-specyalisty

w Krakowie, ul. Batorego 20. 889 17 0

leczy, ze stanowiska nowych spostrzeżeń klinicznych, pedagogicznych, antropologicznych, psychologicznych i innych — wzgl. przy pomocy psychoanalizy i innych sposobów badania —, różnorodne przypadłości życia płciowego mężczyzn i kobiet (wyjąwszy choroby weneryczne i choroby kobiece), jakoteż różnorodne choroby wewnętrzne: płucne, sercowe, neurastenię, histeryę, blednicę, otyłość i t. p., stojące w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest okresowem, luźnych porad nie udziela się.

Spokój nerwów —

poznanie nadzwyczaj ważnej dziedziny codziennego życia u siebie i u otoczenia — poznanie **podstawy korzystnego małżeńskiego** pożycia — i mnóstwo **innych** podobnych, **obecnie** nadzwyczaj ważnych, korzyści — uzyska każda osoba, która przestudyuje cykl prac **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego, p. t. „Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem".

Całość z 6-ciu prac, będąca już na wyczerpaniu, kosztuje **32 kor.** Do nabycia u autora: **Kraków, ul. Batorego 20.** Zamówienia za zaliczką uwzględnianemi nie będą. 690 17 0

A. Chołoniewski.

DUCH DZIEJÓW POLSKI

Wydanie drugie znacznie rozszerzone cena 7 K 20 h.

MY ŻYDZI I KONGRES

cena 3 K.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 5359 1 6

Rolnicy i Ogrodnicy!

Otrzymaliśmy **świeży transport nasienia koniczu.** — Sprzedajemy nadto po zniżonych cenach nasiona: buraków półpastewnych, marchwi pastewnej i ogrodowej, kapust, cebuli, pomidorów, raygrasu angielskiego, gorczycy, seradelli, tatarki i innych. Pozatem mamy na składzie nie słowiańskie. **Polskie Towarzystwo handlowe w Krakowie,** ulica Sławkowska 1. 5044 3 6

Kaszel, chrypkę, duszność

usuwają **„Belgijskie pastylki"** z kogutkiem aptekarza **A. Gąseckiego z Warszawy.** Sprzedaż w aptekach i drogueryach. 4538 9 15

Firmy poszukujące przedstawicieli zechcą nadesłać cenniki, prospekty, próby i warunki do działu przedstawicielstw

Biura handlowo-informacyjnego Aleksandra Gersdorfa

w Łodzi, ul. Piotrkowska 64, telefon 94.

Biuro wprowadza artykuły we wszystkich dzielnicach państwa, udziela wyczerpujących wywiadów handlowych i t. d. 5188 2 3

Polskie Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, willi folwarków, lasów, oraz **przewóz mebli wozami meblowemi** koleją i okrętem

Jan Ropski

Biuro spedycyjne

w Krakowie ul. Szewska l. 5

kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i t. d. Adres dla telegramów: Ropski Kraków. Telefon Nr 2248. Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór. 4560 8 15

Wilhelm Abeles i Ska

Kraków, ul. 5 listopada l. 1.

polecają:

cement portlandzki, gips murarski i sztukatorski, wapno skaliste, nawozowe i hydrauliczne (Romancement), łupek sztuczny asbestowy, dachówki w różnych gatunkach, papę dachową, szuter drogowy i betonowy, surowice z porfiru, dolomitu i wapienia, oraz inne materyały budowlane. Wysyłka tylko w ładunkach całowagonowych.

Ceny konkurencyjne. 5221 1 3

Artykuły toaletowe

wszelkiego rodzaju do dostarczenia szybko i bardzo tanio, perfumeryom, składom aptecznym, aptekom i wszelkim innym tego rodzaju handlom. Specyalność: japoński olejek przeciw migrenie (zdumiewający skutek), przyrządy do golenia, artykuły kosmetyczne, kartony z podarkami, perfumy itd. itd. Żądać oferty. Zlecenia wyżej 200 K opłacone.

STEYDLER & SEID

perfumerya hurtowna, Wiedeń, IV., Petzvalgasse 4. Telefon 18-94/II. 5043 2 3

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie

Stow. zarejestr. z nieogr. poręką,

odbędzie się w biurze Towarzystwa, przy ulicy Straszewskiego 28, **dnia 31 maja 1919** o godzinie 6 wieczór.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1918,
3) Sprawozdanie i wnioski Komisyi rewizyjnej,
4) Podział zysku z r. 1918,
5) Wybór 2-ch członków Rady Nadzorczej,
6) Wybór 3-ch członków Komisyi rewizyjnej i 3-ch zastępców,
7) Wnioski członków.

5 83 2 2 **Prezes Rady Nadzorczej Tow. Zal.**

Większa fabryka drożdży

w b. Królestwie Polskiem poszukuje doświadczonego, rutynowanego **majstra drożdżowego,** obeznanego z produkcyą drożdży z melasy, ziemniaków i t. p. Zgłoszenia pod **„Drożdżownia",** prosimy odsyłać do centralnego Biura ogłoszeń L. i E. Metzl i Ska, Warszawa, Marszałkowska 130. 5297 2 2

Świerzb

szybko i radykalnie usuwa maść z kogutkiem **aptekarza A. Gąseckiego z Warszawy.** — Nie plami bielizny i ma przyjemny zapach. Żądać w aptekach i drogueryach maści przeciw świerzbowi, **zawsze z marką „Kogut".** 4539 9 15

Hotele, restauracye, apteki i składy

M. Tellermann, Kraków, ul. Berka Joselowicza 18, kupuje i sprzedaje każdą ilość używanych flaszek, korków, beczek, papieru i pak. — Wystarczy zawiadomić mnie kartką korespondencyjną. 4968 6 5

Maszynista-ślusarz

poszukuje posady. Piemne zgłoszenia do Biura dzienników Błochowej, Kraków, ul. św. Gertrudy 23. 5265 3 3

Ucznia do praktyki

z lepszego domu, z kilkoma klasami gimn. l. realn., poszukuje zakład reprodukcyi art. „Zorza" w Krakowie, ul. św. Krzyża l. 7. 5266 2 3

Paki

z pianin, do sprzedania. Ul. Wolska l. 7, skład fortepianów. 5257 3 8

Mieszkanie

z 2—3 pokoi z wszelkim komfortem potrzebne zaraz, o ile możności w pobliżu ul. Wolskiej. Potrzebny też elegancko umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez. Pośrednictwo wynagrodzę odpowiednio. Zgłoszenia pod „Central" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5250 2 2

Lokal

złożony z 6 pokoi, na parterze, w śródmieściu, odpowiedni na biuro, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w handlu A. Frassa, ul. Grodzka. 5247 3 6

Dom

parterowy, o 4 pokojach, z ogrodem owocowym, parcelą budowlaną, ogółem 274 sążni [] w Podgórzu, przy tramwaju, z powodów familijnych za 85.000 K (dług hip. 24.000), do sprzedania. Zgłoszenia pod F. W. S. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5242 3 3

Bona

dobrze polecona, potrzebna do rocznego dziecka na wieś. Zgłoszenia list. z odpisami świadectw: hr. Scipio, Łopuszka Wielka, p. Kańczuga. 5234 3 3

Koszule

damskie, nowe, do sprzedania. Ul. Pijarska l. 19, I p. 5238 3 3

Demoiselle française

cherche place pour les vacances auprès d'une jeune fille. Adresse: 23 Rynek gł., I étage. 5239 3 3

Kompletne

umundurowanie oficerskie polskie, mało używane, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Dębniki, ul. Konopnickiej l. 2, I p., drzwi na lewo. 5228 3 3

Siodło

oficerskie i trenzle, do sprzedania. Ul. Mazowiecka l. 10, w drugim podwórzu, oficyny, I piętro. 5217 4 5

Zdolna retuszerka

negatyw i pozytyw., zarazem operatorka przyjmie stałą posadę. Zgłoszenia pod „Fotografka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5213 4 5

Ślusarskie

roboty budowlane, konstrukcyjne i okucia do pieców kuchennych wykonuje Józef Pogorzelski, Kraków-Grzegórzki, ul. Chodkiewicza 176. 5212 2 10

Kupię psa

bernardyna, czystej rasy, kilkomiesięcznego. Zosia Wasiewiczówna, Nowy Targ. 5182 3 3

Słuchaczka uniwersytetu

wyjedzie do Zakopanego lub innej miejscowości, jako towarzyszka lub nauczycielka na lato miesiąc. Zgłoszenia pod „Uniwersytet" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5279 2 3

Młoda osoba

władająca biegle językiem niemieckim, francuskim i włoskim w słowie i piśmie, poszukuje posady sekretarki w domu prywatnym lub instytucyi państwowej. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod I. S. 5284 2 3

Młoda nauczycielka

udziela lekcyi języka francuskiego i włoskiego po przystępnych cenach. Zgłoszenia pod I. S. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5283 2 3

Zarządca

lasowy i ekonomiczny, Polak, z egzaminami i 20-letnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia: Administrator poste restante Mielec. 5300 2 3

Firma Verzimmer i Sp.

poszukuje bilansowej buchalterki z dłuższą praktyką wraz z szybką stenografią niemiecką i ewentualnie polską, oraz pisaniem na maszynie. Pierwszeństwo mają osoby, które pracowały w firmach spedycyjnych. Posada zaraz do objęcia. Firma Verzimmer i Sp., ul. A. Potockiego l. 1, dom spedycyjno-komisowy. 5303 2 3

Fortepian i rower

w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Łobzów, ul. Podchorążych l. 7, parter (vis à vis szkoły kadeckiej). 5277 2 3

Pokój

umeblowany, z przedpokojem, zaraz do wynajęcia. Ul. Traugutta l. 4, I p. Podgórze, obok tramwaju. 5275 2 3

Ze znaczną stratą

do sprzedania, zupełnie nieużywany, jedwabny sweter damski. Wiadomość: ul. św. Anny 4, II piętro, u mędniarki. 5271 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka 22. 5276 1 20

Potrzebuję pożyczki

na hipotekę w sumie 50 do 60 tysięcy koron. Wiadomość pod „Przemysł" poste restante Kraków. 5271 3

Wielka rafinerya w zachodniej Galicyi poszukuje

siły biurowej.

Stenografia polska i niemiecka wymagana.

Zgłoszenia pod **M. K.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 5259 3 3

Panie

mające zdolność do rysunków, niech się zgłoszą w zakładzie repr. art. „Zorza" w Krakowie, ul. św. Krzyża l. 7. 5268 3 3

KRYNICA

Willa Karpacka

jedyny pensyonat **izrael.** w najpiękniejszem położeniu, elektr. oświetl. Otwarty od 15 maja. 5347 2 2

Nadszedł transport

smarownic „Staufera", tarcz szmirglowych, pilników, pasów popędowych, rzemyków, wosku do pasów, węży parcianych itd.

Biuro techniczne inż. Józef Weingrün

Kraków, Groble 17. Tel. 2145. 5317 2 2

Poszukuję 5 do 10 morgów gruntu

na fabrykę, możliwie koło wody, w najbliższej okolicy Krakowa. — Zgłoszenia pisemne pod „K. 18" do Biura Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska l. 9. 5361 2 3

Samuel Rosenblum

hurtowny sklep galanteryi, ul. Miodowa 1, kupuje wszelkiej wartości marki tylko polskie już zużyte (stemplowane), całe, nie zniszczone, płacąc za 1000 sztuk 8 koron. Równocześnie poleca w wielkim wyborze swoje towary galanteryjne i bizuteryjne. 5256 2 3

Jodowo-solankowe kąpiele

Darków

pod Cieszynem, Śląsk wschodni (wysoko skoncentrowane solo jodowe). — Sezon od 15 maja do 15 września. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd kąpielowy Darków. 4351 9 30

Najlepszą lokatą kapitału

jest kupno udziałów Syndykatu naftowo-górniczego, sp. z ogr. odp. **Kraków, Sławkowska 23.** Żądać expose i statutu. 5299 2 10

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. [illegible] — Rządca drukarni L. K. Górski